Na str. 3: Endecja wraca do starych zasad

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V.	Prenumerata z dostawą . . 2·75	Lwów, niedziela 18 czerwca 1939 r.	Codziennie korespondencje z prowincji	Nr. 164

DECYDUJĄCY DZIEŃ W ROKOWANIACH ANGIELSKO-SOWIECKICH

Znamienny ton prasy moskiewskiej

Warszawa. 17. 6. (Tel. wł. — I. r.). Przeszło 2 i pół godzinna konferencja premiera sowieckiego Mołotowa, pierwszego zastępcy komisarza spraw zagranicznych, Potiemkina z wysłannikiem Foreign Office, p. Strangiem, oraz ambasadorami brytyjskim i francuskim, jest przedmiotem żywych komentarzy w kołach ZSRR. Ciekawym jest, że bezpośrednio po zakończeniu konferencji na Kremlu, sowiecka agencja urzędowa „Tas“ rozesłała komunikat do prasy, który poza podaniem samego faktu odbycia konferencji, zawiera komentarz, że

W KOŁACH ZBLIŻONYCH DO LUDOWEGO KOMISARIATU SPRAW ZAGR. UWAŻAJĄ PRZEBIEG PIERWSZEJ KONFERENCJI ZA RACZEJ NIEPOMYSLNY.

Dosłownie „Tas“ twierdzi: „że w kołach Narkominiewu wyniki pierwszej konferencji na Kremlu oceniane są jako niezupełnie zadowalające“. To oświetlenie przebiegu pierwszej rozmowy między dyr. Strangiem a prem. Mołotowem wywołało w kołach dyplomatycznych Moskwy wielkie wrażenie, gdyż, jak wiadomo, dziś ma się odbyć druga z rzędu konferencja dyplomaty angielskiego z sowieckim kierownikiem polityki zagranicznej.

SOWIECKIE CZYNNIKI URZĘDOWE UWAŻAŁY ZA STOSOWNE POINFORMOWAĆ OPINIĘ PUBLICZNĄ O NIEZADOWALAJĄCYM PRZEBIEGU PIERWSZEJ NARADY NA KREMLU, NIE OCZEKUJĄC WYNIKÓW DRUGIEJ KONFERENCJI.

Warszawa. 17. 6. (Tel. wł. — I. r.). Dziś po południu odbędzie się na Kremlu druga konferencja między Mołotowem, oraz przedstawicielami W. Brytanii i Francji. Ambasador angielski Seeds, ambasador francuski Naggiar, oraz wysłannik rządu angielskiego Strang zostali zaproszeni przez premiera Mołotowa na godz. 16.

DZISIEJSZE OBRADY MAJĄ NA CELU SZCZEGÓŁOWE WYJAŚNIENIE PROPOZYCYJ ANGIELSKO-FRANCUSKICH.

Warszawa. 17. 6. (Tel. wł. — I. r.). W związku z przybyciem do Moskwy dyr. Stranga zwraca uwagę dziwne zachowanie się prasy sowieckiej.

Wczorajsza prasa moskiewska w artykułach wstępnych przypomina krwawy bunt wzniecony w Leningradzie przed 20 laty przez białogwardzistów rosyjskich w chwili, gdy armia gen. Judenicza wspomagana przez Anglię i Francję podchodziła pod Leningrad.

GŁÓWNYM OGNISKIEM TEGO POWSTANIA BYŁ FORT KRASNAJA GORKA, POŁOŻONY W OKOLICACH LENINGRADU.

Oddziały czerwonej armii przez dłuższy czas nie mogły opanować powstania, dopiero z chwilą objęcia kierownictwa akcji przez Stalina — jak twierdzi „Prawda“ — udało się przełamać opór białogwardzistów. Wspominając o tym zdarzeniu z przed 20 laty „Prawda“ kilkakrotnie podkreśla, że zarówno armia gen. Judenicza jak i obrona powstania w Leningradzie wspomagana była przez państwa Ententy.

Pisma sowieckie posuwają się tak daleko w swych reminiscencjach, że

OSKARŻAJĄ ÓWCZESNE AMBASADY FRANCUSKĄ I ANGIELSKĄ W LENINGRADZIE O CZYNNE POPIERANIE PRZECIWNIKÓW WŁADZY SOWIECKIEJ

„Zaczyn“ przeciw dywersji prasy opozycyjnej

Kategoryczne dementi o rozbieżności zdań w sprawie Witosa

Warszawa. 17. 6. (Tel. wł. — I. r.). W ostatnim numerze „Zaczynu“ z 15. bm. ukazał się artykuł, poruszający sprawę p. Witosa. „Zaczyn“ pisze m. in. w związku z artykułem w poprzednim numerze tego tygodnika.

„Zamierzenia nasze zostały zrozumiane opatrznie.

Prasa brukowa za pomocą tendencyjnych cytatów spreparowała nasz artykuł w ten sposób, ażeby go zwrócić przeciwko naszym istotnym intencjom.

Staraliśmy się bowiem przedstawić zainteresowanie prasy z poza płaszczyzny personalnej na niepomiernie ważniejszej płaszczyźnie ogólno-państwowej. Tymczasem właśnie z naszego artykułu ukuto narzędzie dla najbardziej personalnych rozgrywek.

Chcieliśmy wskazać na konieczność silnej, jednolitej struktury państwowej wobec zakusów obcej dywersji, a właśnie

to wystąpienie posłużyło jako pretekst do rozdmuchiwania partyjnych porachunków,

do sugerowania kłótni i sporów w łonie obozu rządowego. Musimy kategorycznie zaprotestować przeciwko tym złośliwym chwytom, musimy wyrazić największe zdumienie, że w momencie, gdy agenci wrogich nam państw za duże pieniądze z ogromnym nakładem trudu starają się zdezorganizować zwartość opinii polskiej, a niektóre nieświadome w swej naiwności koła zadarmo i wytrwale zmierzają do tego samego celu. Aby ostatecznie wyjaśnić swoje stanowisko w t. zw. sprawie Witosa, precyzujemy raz jeszcze zasadnicze wnioski.

Sprawa propozycyj, czynionych przez agentów niemieckich Wincentemu Witosowi jest sprawą donosłą. Ujawnia bowiem tendencje i zamierzenia propagandowo-dywersyjne Niemiec w stosunku do Polski.

Jak wynika z charakteru naszego pisma nie stawiamy zasadniczo akcentu na osobie Witosa, nie zmienia to oczywiście naszego krytycznego stanowiska wobec całokształtu działalności Witosa. Stanowisko to nieraz precyzowaliśmy, nie mamy podstaw go zmieniać. Jak wynika ze stawianych Witosowi warunków

agentury niemieckie pragną doprowadzić Polskę do rzędu „ludowego“ o szerokim wachlarzu ideowym, rozumując widocznie, i w tym rozumowaniu ich jest logiczne, że rząd taki doprowadziłby Polskę do nieuchronnej czechizacji.

Oto wnioski jasne, proste i zrozumiałe, a przy tym jak niesłychanie wymowne i ostrzegające. Oby jak najprędzej wszystkie ośrodki myślenia politycznego w Polsce i oby zostały z nich wyciągnięte właściwe konsekwencje“.

JAPONIA ZAOSTRZA KURS ANTYANGIELSKI

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł. — I. r.) W trzecim dniu blokady koncesji angielskiej w Tientsinie daje się odczuwać dotkliwy brak żywności. Władze japońskie zatrzymują wszystkie transporty mięsa i jarzyn, przeznaczone dla koncesji.

Na protest konsula angielskiego konsul japoński odparł, że transporty żywności poddawane są tylko rewizji a nie są zatrzymywane.

Dziś nad ranem po japońskiej stronie blokady rozległy się strzały. Todwaj Chińczycy, którzy usiłowali przenieść na terytorium koncesji kosz z jarzynami zostali zastrzeleni jako przykład dla innych.

W sprzedaży znajduje się tylko mięso z chłodni.

Strażnicy japońscy zatrzymują robotników chińskich, pragnących się udać do koncesji i wywożą ich samochodami w niewiadomym kierunku.

Angielski operator filmowy Majel, który został aresztowany we środę na rzece Pejcho, pozostaje w dalszym ciągu w więzieniu japońskim pomimo zapewnień japońskich, że zostanie zwolniony w piątek.

Na wczorajszym posiedzeniu gabinet japoński zaaprobował akcję władz japońskich w Tientsinie, uznając ją za słuszną. Warunki japońskie są następujące:

1) wspólna akcja angielsko-japońska przeciwko terrorystom chińskim.

2) wydanie 50 milionów chińskich w srebrze, znajdujących się w bankach chińskich na terytorium koncesji angielskiej,

3) zobowiązanie rządu angielskiego do przyjęcia nowego stanu rzeczy w Chinach Północnych.

Sensacyjna afera we Lwowie

Pogłoski o nadużyciach finansowych w „Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów“

Onegdaj przeprowadzono rewizję ksiąg kasowych i stanu kasy „Związku Zawodowego Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów“.

Według pogłosek, krążących wśród pracowników pocztowych, rewizja miała dać rewelacyjny wynik. Stwierdzono podobno nieprawidłowe wydatkowanie kilku tysięcy złotych ze składek członkowskich na cele polityczne. Pieniądze te wydawano bez jakichkolwiek uchwał zarządu.

W związku z powyższymi pogłoskami mówią o wkroczeniu w tę sprawę władz prokuratorskich.

Niewątpliwie w sprawie tej zabiorą głos kompetentne czynniki i wyjaśnią opinii publicznej, ile w tych sensacyjnych pogłoskach jest prawdy. Jeśli pogłoski te okażą się prawdziwymi, to nie ulega wątpliwości, że ujawnione zostaną nazwiska osób odpowiedzialnych za powyższy stan rzeczy.

Sejm uchwalił ustawę o porozumieniach kartelowych

Warszawa, 17. 6. (PAT) Wczoraj od było się ostatnie z bieżącej sesji plenarne posiedzenie Sejmu.

Na wstępie Marszałek zawiadomił, że p. Prezes Rady Ministrów nadesłał odpowiedzi Rządu na szereg interpelacyj poselskich, m. in. na interpelację pos. Antoniewicza w sprawie emigracji sezonowych robotników rolnych do Niemiec, pos. Ratajczyka w sprawie stoczni gdańskiej, pos. Wróblewskiego w sprawie odszkodowań obywatelom polskim na terenach przygranicznych z tytułu strat wojennych, pos. Jóźwiaka w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta PAT-a w Pradze p. Hinterhoffa.

Po referacie pos. Łobodzińskiego przyjęto wnioski Komisji w sprawie zmian Senatu do noweli do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego.

Sprawozdawca pos. Dobrowolski referował zmiany Senatu do prawa o obligacjach. W głosowaniu część poprawek Senatu przyjęto a część odrzucono, zgodnie z wnioskiem Komisji prawniczej.

Pos. Szyszko-Bohusz referował zmiany Senatu do ustawy o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa. Senat przyjął dość dużo poprawek stylistycznych i redakcyjnych oraz 4 poprawki merytoryczne.

W głosowaniu przyjęto wnioski Komisji.

Sprawozdawca pos. Karśnicki referował zmiany Senatu do ustawy o ochronie lasów. Senat wprowadził do projektu ustawy 9 poprawek.

Sejm wszystkie poprawki Senatu przyjął.

Sprawozdawca pos. Sikorski referował zmiany Senatu do ustawy o porozumieniach kartelowych. Poprawki, jakie Senat wprowadził do projektu ustawy o porozumieniu kartelowym, podzieliłby na trzy grupy. Pierwsza, najistotniejsza grupa, zmienia w podstawowy sposób istotę projektu rządowego, aprobowanego przez Wysoką Izbę; są to zmiany art. 3 i 4 i w konsekwencji pewne dalsze zmiany w art. 1 i 17. Druga grupa, to poprawki merytoryczne, jak np. w art. 1 zmiana definicji porozumienia kartelowego, które to zmiany idą jednakże po linii projektu uchwalonego przez Sejm.

Komisja przemysłowo-handlowa Sejmu proponuje przyjąć poprawki nie zmieniające zasadniczego charakteru ustawy, natomiast wnosi o odrzucenie poprawek grupy pierwszej.

Przewodniczący Komisji, zgodnie z jej jednomyślną opinią, wystosował apel pod adresem p. Ministra Przemysłu i Handlu, ażeby opierając się właśnie na zasadzie konstytucyjnej: 1) zechciał wykorzystać w całej pełni postanowienia art. 21 w kierunku rozwiązania karteli, nieodpowiadających istotnym interesom gospodarki narodowej, 2) zechciał uwiadomić ciała ustawodawcze o rezultatach wykorzystania art. 21.

Zgodnie z wnioskiem Komisji Sejm przyjął poprawki Senatu do art. 1 ust. 1 i ust. 3, do art. 2, do art. 8, do art. 11, do art. 16, do art. 20 i do art. 21. — Wszystkie inne poprawki odrzucono.

Odpowiedź min. Becka na interpelację w sprawie aresztowania dziennikarza PAT w Niemczech

Warszawa, 17. 6. (PAT) P. minister Beck odpowiedział na interpelację posła St. Jóźwiaka, złożoną dnia 18 marca br. w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta PAT w Pradze p. Hinterhofa. Odpowiedź ta brzmi:

„P. Hinterhof został aresztowany przez władze niemieckie w dniu 16 marca rb. po wkroczeniu wojsk niemieckich do Pragi i osadzony w więzieniu. W kilka dni później ambasada R. P. w Berlinie interweniowała w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, otrzymując w dniu 24 marca br. odpowiedź, że władze niemieckie zarzucają p. Hinterhofowi ciężkie przestępstwa natury kryminalnej. Ponieważ wyjaśnienia tego nie mogłem uznać za wyczerpujące, poleciłem ambasadzie R. P. w Berlinie dokonać ponownie interwencji w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, co zostało wykonane dwukrotnie.

Zaznaczam, że Ministerstwo Spr. Zagran. przewiduje podjęcie dalszych kroków, któreby całkowicie wyjaśniły te sprawę i zapewniły obronę obywatela polskiego zagranica". (—) Minister Beck.

Wyjaśnienie p. wicepremiera w sprawie stoczni gdańskiej

Warszawa, 17. 6. (PAT) P. wicepremier Kwiatkowski odpowiedział na interpelację posłów Stanisława Ratajczaka i tow. w sprawie stoczni gdańskiej. Odpowiedź ta brzmi:

„Rząd podziela zasadniczą tezę Panów Posłów interpelantów co do potrzeby unormowania całokształtu zagadnień stoczni gdańskiej, jako objektu przemysłowego, który może odgrywać poważną rolę w polskiej gospodarce i w stosunku do którego skarb Państwa Polskiego ma istotne prawa majątkowe, oparte na obowiązujących multilateralnych układach międzynarodowych.

Rząd poświęca stałą uwagę temu zagadnieniu, jednakże należy stwierdzić, że zarówno fakt znajdowania się objektów w stoczni w granicach prawno-politycznego obszaru W. M. Gdańska, jak i fakt specyficznej struktury prawnej oraz gospodarczej Międzynarodowego Towarzystwa Dzierżawnego stoczni gdańskiej, jak wreszcie szereg innych istotnych okoliczności gospodarczych ogólnopolitycznych powoduje, że wysiłki rządu, zmierzające do ochrony interesu publicznego Polski w odniesieniu do stoczni, napotykają niejedno krotnie na poważne trudności.

Poruszone w interpelacji sprawy są rządowi znane, a podniesione zaś zarzuty są wynikiem niezbyt dokładnego zbadania stanu faktycznego.

W szczególności nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie, że rząd polski płaci stale stoczni gdańskiej karę umowną z tytułu nieudzielenia zamówień. Kara taka jest wprawdzie przewidziana w istniejących a dobiegających końca umowach, jednakże rozrachunek z tytułu tych umów nie został jeszcze dokonany. Istnieje poważna rozbieżność w traktowaniu wysokości pretensji przez obie strony i żadna zapłata, nawet zaliczkowa, nie nastąpiła.

Nie jest słuszny również zarzut, że zamówienia udzielane stoczni gdańskiej nie chronią tajemnicy wojskowej. Żadnych zamówień na budowę składnicy uzbrojenia, o której mówi interpelacja, ani wojsko, ani marynarka wojenna nie udzielały.

W odniesieniu do zagadnienia rzekomo nielegalnych transakcji w t. zw. obrocie uszlachetniającym, o których mowa w interpelacji stwierdzić należy, że stocznia gdańska uprawiała bierny obrót uszlachetniający, polegający na wywozie do Niemiec od padków żelaza oraz złomu i następnym przywozie bez cła do polskiego obszaru celnego wytworzonych z tych materiałów części maszyn i odlewów. Obrót ten stocznia gdańska uprawiała do listopada 1933 r. i od tego czasu z takiego obrotu nie korzysta.

W odpowiedzi na postawione w interpelacji pytania mogę zapewnić Panów Posłów interpelantów, że poprawa stosunków w stoczni gdańskiej jest przedmiotem stałej troski ze strony właściwych czynników rządowych.

Sprawa ta, jakkolwiek niewątpliwie pierwszorzędnej doniosłości, powinna być jednak oceniana na tle ogólnej sytuacji w Gdańsku.

Proszę Pana Marszałka o podanie treści tej odpowiedzi do wiadomości Panów Posłów interpelantów.

(—) E. Kwiatkowski, minister".

Uroczysta procesja na lwowskim Rynku

(:) W kościele O.O. Jezuitów odbyła się wczoraj w ramach lwowskich uroczystości ku czci Najświętszego Serca Jezusowego całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Wieczorem odbyły się nieszpory i procesja z nabożeństwem ekspiacyjnym i kazaniem na Rynku.

Procesja wyruszyła spod klasztoru O.O. Jezuitów z pl. Jabłonowskich i przeszła pl. Trybunalskim do Rynku, gdzie odbyły się uroczystości.

Cały Rynek przybrany był flagami, z okien powywieszano dywany, witryny okien były przybrane zielenią i kwiatami.

W procesji wziął udział ks. biskup Baziak w otoczeniu całej kapituły, kler zakonny i świecki.

Z przedstawicieli władz obecni byli: dowódca O.K. gen. Langner, gen. Zulauf, wicewoj. Małaszyński, starosta grodzki dr Klimowiecki, wiceprez. Irzyk i in.

Na Rynku przed wspaniale przystrojonym ołtarzem stanął batalion wojska, poczty sztandarowe i chorągwiane; cały Rynek tłumnie i wypełniła ludność. Na Rynku też odbyło się błogosławieństwo ludności i wojska, po czym o. Jezuita Chrobas wygłosił kazanie, transmitowane przez megafony.

Bratysława, 17. 6. (PAT) Prasa słowacka omawia szeroko fakt nominacji posła Rzeszy Niemieckiej w Bratysławie, którym został dotychczasowy konsul generalny w Lublanie, Bernhardt.

Audiencje na Zamku

Warszawa, 17. 6. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie Cortesi'ego.

Warszawa, 17. 6. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj naczelnego komendanta rumuńskiej organizacji młodzieży „Straja Tarii", min. Sidorovici, stojącego na czele delegacji tej organizacji. W czasie audiencji obecny był dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, gen. Sawicki z wyższymi urzędnikami P.U. W. F.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 bm.: Pogoda słoneczna i bardzo ciepła (do 30 st. w ciągu dnia), przy słabych wiatrach z kierunków wschodnich. Lekka skłonność do burz.

Piątek od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski, który wczoraj przybył na teren woj. pomorskiego, dokonał w towarzystwie wojewody Władysława Raczkiewicza objazdu powiatów: włocławskiego, toruńskiego, chełmińskiego i brodnickiego.

☐ Dnia 16 czerwca rozpoczęły się w Warszawie w gmachu Dyrekcji naczelnej Lasów Państwowych przy ul. Wawelskiej 52 obrady walnego zjazdu delegatów Przysposobienia Wojskowego Leśników.

☐ Ostateczna suma subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wyraża się w kwocie 389 milionów zł. Wyniki subskrypcji omówi gen. Berbecki na konferencji prasowej w dn. 21 bm.

☐ W Prezydium Rady Ministrów odbyła się pierwsza konferencja prasowa według nowego systemu informowania prasy przez koła rządowe.

☐ Gwałtowna burza szalejąca nad Wilnem poprzerywała połączenia telefoniczne z Warszawą.

☐ W Sobniowie piorun uderzył w gorzelnię, wskutek czego ok. 16.000 litrów spirytusu uległo zniszczeniu.

ZA GRANICĄ

☐ Nad Styrią przeszła gwałtowna burza. Radiostacja wiedeńska wskutek uderzenia pioruna przerwała audycję na 12 godzin.

☐ W Berlinie zmarła księżniczka Joanna heska. Liczyła zaledwie 3 lata. Ze śmiercią ks. Joanny wygasła rodzina książąt heskich.

☐ Król i królowa albańska, mieszkający obecnie pod Wersalem, zamierzają wkrótce przenieść się do Anglii.

☐ Rezydent generalny Francji generał Nogues przybył do Paryża wraz z szefem swego sekretariatu Hutinem.

☐ Przemawiając na obiedzie, wydanym wczoraj wieczorem na cześć ministra spraw zagr. Rumunii Gafencu, premier Metaxas podkreślił przyjaźń łączącą oba kraje. W zakończeniu premier Metaxas podkreślił ścisłą solidarność, łączącą wszystkie państwa bałkańskie w niezłomnym dążeniu do pokoju.

☐ Kapitan Miguel Rodriguez, szef służby bezpieczeństwa za czasów b. prezydenta Machado, został zasztyletowany na jednej z ulic Hawany. Sprawca zbrodni zbiegł.

☐ Amerykański departament stanu ogłosił, iż w ciągu maja wywieziono ze Stanów Zjednoczonych broń i amunicję za sumę 9 milionów 556 tysięcy dolarów. Wielka Brytania importowała ze Stanów broń, przedstawiającą wartość 2 milionów 754 tysięcy dolarów. Były to przede wszystkim samoloty i części samolotów.

Endecja wraca do starych zasad

Obserwacja publicystyki endeckiej poucza o niewątpliwym odwrocie od tych wszystkich poczynań, które zmierzały do przekształcenia Narodowej Demokracji w obóz polityczny, przystosowany do życia we własnym państwie.

Kulminacyjnym punktem tych usiłowań było utworzenie przez Dmowskiego Obozu Wielkiej Polski. Powstanie tej organizacji poprzedziła kampania publicystyczna wznowionego w Poznaniu „Przeglądu Wszechpolskiego", który przygotowywał grunt ideowy do obalenia sejmokracji, opartej na zasadzie konstytucji marcowej. Wysunięto wówczas hasło silnej władzy i O. W. P. — spóźniona taktycznie kreacja polityczna endecji — miał dążyć do wprowadzenia tych zasad w życie siłą. Organizacja Obozu Wielkiej Polski, powołana do życia już po zamachu majowym Piłsudskiego, była oparta na mylnej przesłance, niejednokrotnie z naciskiem podkreślanej przez Dmowskiego, że Piłsudski poprowadzi Polskę na lewo, że następstwem Jego rządów będzie przewrót społeczny. W momencie wybuchu przewrotu socjalnego, zorganizowane na zasadzie hierarchii, szeregi OWP miały zagarnąć władzę w swe ręce.

Wraz z zasadą silnej władzy zaczęto propagować w endecji i OWP nowy porządek społeczny, oparty w ogólnych zarysach na osiągnięciach faszyzmu.

Wszystko to jednak, za wyjątkiem stwierdzenia najogólniejszego, że Polska nie może egzystować jako silne państwo przy systemie rządów liberalno-parlamentarnych, było następstwem pewnych dedukcji teoretycznych, które musiały w konsekwencji zawieść przede wszystkim dlatego, że ani Dmowski, ani inni kierownicy endecji nie potrafili się nigdy zdobyć na obiektywną ocenę sensu i skutków zamachu Piłsudskiego. Gdy rzeczywistość polska po maju 1926 r. raz po raz zadawała kłam przesłankom polityki Dmowskiego i niedwuznacznie wykazywała, że Piłsudski i Jego obóz, odkładając na plan dalszy głębsze przemiany społeczne w ustroju Polski, dążą głównie do wzmocnienia siły i autorytetu Państwa — endecy cały swój dowcip wysilali w kierunku wynachodzenia coraz to nowych różnic, dzielących ich od tych warstw społeczeństwa, które poparły dzieło Piłsudskiego.

Odsunięci od władzy i nie chcąc przyznać się do błędów popełnianych w ocenie polskiej rzeczywistości, rozpoczęli odwrót od polityki zainaugurowanej publicystyka wznowionego po wojnie „Przeglądu Wszechpolskiego". — Dziś pełny odwrót endecji ku zasadom, jakim hołdowała pod nazwą „Narodowej Demokracji" jest faktem dokonanym. Wyraża się on:

1. w porzuceniu haseł nacjonalizmu państwowego i powrotu do koncepcji ciasnego apaństwowego nacjonalizmu integralnego (katolickie państwo narodu polskiego);

2. w powrocie do zasad liberalno-demokratycznego ustroju Państwa, czego dowodem jest walka publicystyki endeckiej o zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu w duchu ordynacji pięcioprzymiotnikowej;

3. obrona systemu wielkokapitalistycznej i konserwatywnej gospodarki;

4. obrona zasad drobnomieszczańskiej organizacji życia kulturalnego i społecznego.

Toteż dziś endecy doskonale się czują w szerokim froncie opozycyjnym od konserwatystów począwszy, a na P. P. S. skończywszy.

Odwrót od haseł „Obozu Wielkiej Polski" do zasad „Narodowej Demokracji" maskowany jest skrajnym antysemityzmem, który pozwala na utrzymanie w szeregach endecji zapalnej i perfidnie tumanionej młodzieży. Inteligencja endecka a zwłaszcza ośrodki uniwersyteckie przez nią opanowane, znakomicie służą dziś tym wszystkim prądom, które świadomie dążą do osłabienia siły i zwartości Państwa Polskiego.

Nie ulega dziś wątpliwości, że pomiędzy Stronnictwem Narodowym a wszystkimi tymi ugrupowaniami, które walczą o kontynuowanie osiąg nięć przewrotu majowego i rozbudowy ustroju opartego na konstytucji kwietniowej, różnice się pogłębiają. Utrzymanie linii mocarstwowej polityki polskiej dokonać się może jedynie w zdecydowanej walce z warcholskimi ośrodkami i ekspozyturami Stronnictwa Narodowego.

Po trzykroć bądź przeklęta, Czechosłowacjo!

Lwowska „Zemla i Wola" cytuje artykuł organu O. U. N., paryskiego „Ukraińskiego Słowa":

„Po trzykroć bądź przeklęta Czechosłowacjo! W wypadkach na Karpackiej Ukrainie widzieliśmy ze strony Czechów tylko zdradę i przedajność: na wieczny wstyd zapiszemy tę zdradę czeskiego narodu, narodu niewolników, tych słowiańskich „Żydów"! Na wieczny wstyd i hańbę Czesi nie okazali się przygotowanymi na Białą Górę. To naród bez czci, naród niewolników... Czesi okazali się bezgranicznym niczem! Wywołują oni jedynie tylko poczucie pogardy... Bez jednego czeskiego wystrzału, bez jednej kropli krwi było zdobyte państwo czeskie, bez wystrzału i bez kropli krwi przestało też ono istnieć. Bezwstydna czeska kapitulacja. Pełny jest hańby czeski naród. Teraz „Czesi" stali się synonimem najbardziej nikczemnego narodu"!

„Zemla i Wola" słusznie zauważa, że takiego wieńca na grobie państwowości czeskiej nie złożył jeszcze żaden szanujący się nie tylko naród, ale nawet człowiek. Tak nawet o Czechach nie pisali Niemcy. „I pomyśleć tylko, — pisze „Zemla i Wola" — że tak o Czechach piszą ci, którzy znaleźli braterskie przyjęcie w Czechosłowacji, którzy korzystali ze znacznej pieniężnej pomocy, z wielkich praw i swobód, a nawet jawnego forsowania. Tak piszą o Czechach ci, którzy otrzymali z ich rąk rządy Wołoszyna ze wszystkimi jego „błogosławieństwami" na Rusi Podkarpackiej".

I nie wiadomo czemu się dziwić — pyta ruski tygodnik — czy bezczelności i upodleniu do ostatecznych granic, czy otumanieniu „Słowa Ukraińskiego". Bo separatyzm ukraiński służył bez zastrzeżeń Niemcom i rozsadził Czechosłowację. Czy Czesi wiedząc o separatystycznej robocie mogli się bronić, mieli po co?

Pod adresem „panów", którzy „w nieludzki i bezwstydnie — chamski sposób znęcają się nad powalonym bratem czeskim", pisze „Zemla i „Wola":

„Wy młodzieńcy, panowie z „Ukraińskiego Słowa", w tym wypadku nawet nie zasługujecie na porównanie z Żydami, jesteście coś znacznie niższego. Wy po prostu jesteście wyzuci z wszelkich cech ludzkiego ducha. Jeśli piszecie i twierdzicie tak o pokonanych, toście po prostu moralni, narodowi i polityczni kaleki, zdolni do żebrania, niewolniczego pełzania u nóg gwałciciela i chamskiego znęcania się nad powalonym brutalną stopą bratem, który tyle dobrego wam wyświadczył".

Powrót Waldemarasa na Litwę
napotyka na trudności

Kowno, 17. 6. (PAT) Bardzo interesująca wiadomość krąży tu w sprawie Waldemarasa. Jak wiadomo, powrót jego był zapowiedziany na 10 czerwca, tymczasem mimo zapowiedzi, powrót nie nastąpił.

Podobno stało się to dlatego, że przywódca tutejszych Waldemarasowców Slezorajtis zgłosił się do od powiednich władz z wnioskiem o pozwolenie założenia pisma, którego wydawcą miał być Waldemaras oraz o pozwolenie założenia organizacji, a także zamierzał urządzić uroczyste powitanie Waldemarasa.

Te wnioski pozostały ze strony rządu bez odpowiedzi, miały jednak ten skutek, że poseł litewski w Paryżu udał się do Waldemarasa i oświadczył mu, że powrót jego jest niepożądany.

Wobec tego powrót odłożono, jednak, jak słychać, sprawa nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona.

Sprawa utworzenia Izby Rolniczej w Tarnopolu

Sprawa rozdziału lwowskiej Izby Rolniczej na Izby wojewódzkie w Tarnopolu i Stanisławowie budzi zrozumiałe zainteresowanie szerokiej opinii publicznej. W prasie codziennej pojawiają się liczne artykuły na ten temat. Obradują również nad tą sprawą liczne organizacje gospodarcze i społeczne.

Ostatnio zajmowała się tą sprawą Izba Rolnicza. Na posiedzeniu tej instytucji po obszernej dyskusji poseł ukraiński Szeparowicz postawił wniosek, domagający się utrzymania dotychczasowej trójwojewódzkiej Izby we Lwowie.

Za powyższym wnioskiem głosowali wszyscy obecni zebrani, a więc i przed stawiciele ukraińskich organizacyj gospodarczych.

„Ruskij Hołos"
będzie wychodził nadal

Ostatni nr „Zemli i Woli", organu Ruskiej Selanskiej Organizacji, zaprzecza kategorycznie pogłoskom rozsiewanym ostatnio przez prasę ukraińską we Lwowie, że dziennik „Russkij Hołos" przestanie wychodzić. „Zemla i Wola" nie ukrywa, że temu ostatniemu przychodzi walczyć z trudnościami finansowymi, nikt jednak nie myśli likwidować rozwijającego się pisma.

Dekoracja zasłużonych dla polskiego lotnictwa

Warszawa, 16. 6. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 15 bm. Minister Komunikacji płk Ulrych dokonał dekoracji około 150 osób za zasługi na polu rozwoju lotnictwa cywilnego orderem Polski Odrodzone i Krzyżem Zasługi.

* * *

Warszawa, 16. 6. (PAT) Niemiecką maszyną z Berlina przyleciał specjalny delegat niemieckiej „Lufthansy" von Lechner, który przywiózł list gratulacyjny dla „Lotu" od dyrekcji Deutsche Lufthansa

Nagroda Pen-Clubu polskiego dla pisarza litewskiego

Warszawa, 16. 6. (PAT) Wczoraj odbyła się uroczystość wręczenia tegorocznej nagrody Pen-Clubu Polskiego za przekład z literatury polskiej pisarzowi litewskiemu Fabijonasowi Neveraviciusowi, tłómaczowi „Chłopów", „Dziejów Grzechu", „Popiołów" etc. za całokształt działalności przekładowej

Decyzje Rady Banku Polskiego

Warszawa. 16. 6. (Tel. wł. — l. r.). 15. bm. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym rząd wysłuchał sprawozdania z czynności Banku w maju br. Na podstawie wniosku dyrekcji Rada ustaliła na rok bieżący zasady kredytów na redyskont weksli, pochodzących z rejestrowego zastawu rolniczego i kredytów zaliczkowych na sprzedaż płodów rolnych.

Ponadto Rada postanowiła obniżyć stopę procentową od kredytów zabezpieczeniowych zastawami z 5 i pół na 5 proc. w stosunku rocznym przy równoczesnej zmianie stawek prowizyjnych od rachunków otwartego kredytu

Polsko-angielskie rokowania finansowe

Londyn, 16. 6. (PAT) O rozpoczęciu rokowań z Polską brytyjskie kanclerstwo skarbu ogłosiło następujący oficjalny komunikat:

„Polska delegacja finansowa pod przewodnictwem p'ka Adama Koca przyjęta została dzisiaj przed południem przez kanclerza skarbu, po czym delegacja rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami skarbu brytyjskiego, Foreign Office i urzędu gwarantującego kredyty eksportowe. Rozmowy te prowadzone będą w ciągu następnych kilku dni i dalszy komunikat ogłoszony będzie gdy rozmowy zostaną ukończone."

Do powyższego komunikatu oficjalnego dodać należy, że głównymi przedstawicielami ze strony brytyjskiej w rozmowach tych są ze strony skarbu brytyjskiego dyr. Waley, ze strony Foreign Office radca ekonomiczny Ashton Gwatkin i z ramienia urzędu gwarantującego kredyty eksportowe nacz. dyr. Nixton.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek przed południem.

Płk. Tunguz-Zawiślak wyjechał na Łotwę

Warszawa, 16. 6. (PAT) Dnia 15 bm. wyjechał na Łotwę płk Tunguz-Zawiślak, komendant główny Z. S. w towarzystwie inspektora kom. gł. Z. S. mjr. Dąbrowskiego i delegacji żeńskiego Z. S. z inspektorką Łukaszewiczową, celem wzięcia udziału w uroczystościach 20-lecia łotewskiej organizacji P. W. „Aizsargi".

Jak wiadomo, przyjaźń Związku Strzeleckiego z łotewską organizacją „Aizsargi" ma już swoją wieloletnią tradycję i pogłębia sie.

Postulaty Sowietów za zgodę na remilitaryzację Wysp Alandzkich

Sztokholm, 16. 6. (PAT) „Aftonbladet" donosi z Helsinek, że w toku rokowań sowiecko-finlandzkich w sprawie remilitaryzacji Alandów,

Sowiety zażądały w zamian za zgodę odstąpienia grupy wysp Hogland, położonej we wschodniej części Zatoki Fińskiej, w pobliżu Kronsztadu.

Wyspy te na mocy paktu dorpackiego pomiędzy ZSRR a Finlandią nie są ufortyfikowane.

Jednocześnie Sowiety miały zaproponować przesunięcie obecnych granic na odcinku karelskim w kierunku wschodnim na korzyść Finlandii.

* * *

Sztokholm, 16. 6. (PAT) Wybitny przywódca prawicy szwedzkiej prof. Bagge wygłosił w miejscowości Kinna przemówienie, w którym

kategorycznie domaga się realizacji szwedzko-finlandzkiego planu remilitaryzacji Wysp Alandzkich.

Mówca zaatakował obecny rząd szwedzki za nie dość energiczne — jego zdaniem — postępowanie w tej sprawie. Zdaniem mówcy, rozwój wydarzeń zagraża w najwyższym stopniu możliwości utrzymania neutralności na Morzu Bałtyckim, tożę

domagał się on obrony Alandów za pomocą fortyfikacyj lądowych, baz marynarki wojennej i lotnictwa.

W konkluzji mówca wzywał, aby Szwecja w sprawie ufortyfikowania Alandów, będącej nadzwyczaj doniosłym zagadnieniem życiowym, nie ulegała żadnym sugestiom zagranicznym.

Zmiana kursu w sprawie Alandów oznaczałaby poważne konsekwencje dla Szwecji oraz moralne bankructwo rządu.

Większość dzienników sztokholmskich udziela prof. Bagge zdecydowanego poparcia.

Niemiecko-litewski układ o wymianie towarowej

Kowno, 16. 6. (PAT) Ostatni numer litewskiego dziennika ustaw przynosi tekst zawartych ostatnio w Berlinie niemiecko-litewskich układów gospodarczych w sprawie ogólnej niemiecko-litewskiej wymiany towarowej, w sprawie rozrachunków z tytułu tej wymiany i rozrachunków za były majątek litewski w kraju kłajpedzkim, w sprawie małego ruchu nadgranicznego oraz w sprawie wolnej strefy w porcie kłajpedzkim.

Układ o ogólnej wymianie towarowej przewiduje, że

rząd litewski przy imporcie wytworów niemieckich uwzględni interesy niemieckie.

Te same zobowiązania bierze na siebie również rząd niemiecki.

Umowa przewiduje poza tym, że gdyby oczekiwane rezultaty w dziedzinie gospodarczej, których się spodziewały układające się strony, nie zostały osiągnięte, lub gdyby jedna z układających się stron poczuła się pokrzywdzona z powodu powstałych nie przychylnych warunków lub z powodu zastosowanych przez stronę drugą środków natury ekonomicznej, wówczas każda z zainteresowanych stron ma prawo zaproponować podjęcie niezwłocznych rokowań celem usunięcia zła. W razie gdyby rokowania te nie doprowadziły w ciągu 10 dni do pomyślnego rezultatu,

strona, która uważa się za pokrzywdzoną ma prawo wypowiedzieć umowę w terminie 3-tygodniowym licząc od dnia otrzymania wypowiedzenia.

Układ obowiązuje do dnia 31 lipca 1941 r.

JĘDRZEJOWSKA W FINALE MISTRZOSTW FRANCJI

Paryż, 16. 6. (PAT) W czwartek Jędrzejowska rozegrała na mistrzostwach tenisowych Francji półfinałowy mecz z Francuzką Lebailly, bijąc ją 6:3 3:6 6:3. Jędrzejowska wygrała wprawdzie, ale jej mecz wypadł niezbyt efektownie, a jej gra pozostawiała wiele do życzenia. Polka grała nierówno i poniżej swej zwykłej formy.

W finale Jędrzejowska walczyć będzie z Francuzką Mathieu, która wyeliminowała gładko swoją rodaczkę Pannetier 6:2 6:2.

NOWY SUKCES PARY TŁOCZYŃSKI — BAWOROWSKI

Paryż, 16. 6. (PAT) Para Tłoczyński—Baworowski zgotowała na mistrzostwach Francji znowu miłą niespodziankę, bijąc w ćwierćfinale gry podwójnej panów świetną parę jugosłowiańską Puncec—Mitic 6:4 4:6 4:6 7:5 6:3.

Zapowiedź doniosłych zmian w składzie rządu angielskiego

Londyn, 16. 6. (PAT) Organ konserwatystów na północy Anglii „Yorkshire Post" twierdzi, że w końcu b. m. nastąpią w składzie rządu brytyjskiego pewne zmiany o charakterze dość doniosłym.

Ustąpić mają z gabinetu lord przewodniczący rady, lord Runciman oraz pierwszy lord admiralicji lord Stanhope. — Poza tym ustąpić mają ze swego dotychczasowego stanowiska główny kontroler frakcji parlamentarnej partii konserwatywnej w Izbie Gmin poseł Margesson, który zajmował to nadzwyczaj ważne stanowisko partyjne od chwili utworzenia rządu narodowego w r. 1931. „Yorkshire Post" przewiduje, że Margessonowi zaofiarowane zostanie stanowisko pierwszego lorda admiralicji. Co do obsadzenia stanowiska lorda prezydenta rady, to "Yorkshire Post" przewiduje powołanie na to stanowisko lorda Trenchard, marszałka wojsk lotniczych i niegdyś szefa policji londyńskiej. Powołanie lorda Trencharda na stanowisko ministra bez teki do gabinetu byłoby dość charakterystyczne i świadczyłoby o intencji premiera Chamberlaina nadania obecnemu gabinetowi jak największej autorytetu wojskowego.

Wyrok na wspólnika Weidmana

Paryż, 16. 6. (PAT) Wyrok śmierci wydany na Milliona, wspólnika osławionego mordercy Weidmana, został zamieniony przez prezydenta Lebrun na dożywotnie ciężkie roboty. W sprawie odwołania się o łaskę Weidmana, nie zapadły jeszcze żadne decyzje.

Min. Sidorovici w Warszawie

Warszawa, 16. 6. (PAT) Dnia 15 bm. o godz. 22.57 przybył do Warszawy komendant rumuńskiej organizacji młodzieżowej Straja Tari min. Teofil Sidorivici z małżonką oraz przedstawicielkami i przedstawicielami władz Straja Tarii

Wyrok w procesie cyganów oskarżonych o napad i zabójstwo księdza

Lublin, 16. 6. (PAT) Sąd okręgowy w Lublinie po kilkodniowej rozprawie wydał wyrok

w sprawie 12 osób oskarżonych o napad na plebanię w Tratowie w powiecie puławskim i o zabójstwo tamtejszego proboszcza ks. Falencika, o pomoc w zabistwie, o udział w napadzie i paserstwo.

Zarówno główni oskarżeni, jak większość osób zasiadających na ławie oskarżonych, są cyganami. Sąd uznał iż wszyscy oskarżeni są winni i skazał cyganów J. Głowackiego, mordercę księdza na dożywotnie więzienie, 2 jego pomocników Br. Bogdanowicza na 15 lat i T. Kamińskiego na 12 lat więzienia z utratą praw na 10 lat, czwartego uczestnika napadu na umieszczenie w domu poprawy i nad to 3 oskarżonych na 4 lata, jednego na 3 lata, jednego na 2 i pół roku i dwóch po jednym roku więzienia. Ponadto 5-ciu oskarżonych na grzywnę po 100 zł. i na grzywnę 500 zł. jednego.

CIĘŻKI WYPADEK POPARZENIA

(a) Wczoraj wieczorem Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Jakóba Hermana, gdzie 8-letni Sławko Wereszczak skutkiem dotknięcia się przewodów elektrycznych doznał poparzenia przedramienia tak znacznego, iż uległo ono spaleniu.

Hitler bezpośrednim zwierzchnikiem Banku Rzeszy

Berlin, 16. 6. (PAT) Kanclerz Hitler podpisał dziś wchodzącą w życie „ustawę o Banku Rzeszy".

Ustawa ta podporządkowuje bezpośrednio niemiecką instytucję emisyjną kanclerzowi Hitlerowi oraz poddaje nieograniczonemu zwierzchnictwu Rzeszy Niemieckiej.

Berlin, 16. 6. (PAT) Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, na specjalnej konferencji prasowej minister gospodarki Rzeszy Funk scharakteryzował zasadnicze linie nowej, dziś przez kanclerza podpisanej, „ustawy o Banku Rzeszy Niemieckiej".

Ustawa ta podporządkowuje bezpośrednio niemiecką instytucję emisyjną kanclerzowi Hitlerowi oraz poddaje nieograniczonemu zwierzchnictwu Rzeszy niemieckiej.

Decyzje, posiadające większe znaczenie, jak np. wysokość kredytów, udzielanych przez Bank Rzeszy państwu, lub też suma bonów skarbowych wliczana do pokrycia Banku, zależą **wyłącznie od decyzji kanclerza.**

W łonie dyrekcji Banku decyduje jedynie prezes Banku, którego dominujące stanowisko ustawa specjalnie podkreśla.

Rada Banku Rzeszy ma za swe główne zadanie utrzymywanie kontaktu bezpośredniego z czołowymi osobistościami niemieckiego życia gospodarczego.

Kapitał zakładowy Banku Rzeszy pozostaje w dotychczasowej wysokości.

Właścicielami udziałów mogą być jedynie przynależni do państwa (Staatsangehoerige), którzy ze względu na swe pochodzenie spełniają warunki, uzasadniające posiadanie obywatelstwa Rzeszy (Reichsbuergerschaft) oraz osoby prawne, posiadające swą siedzibę na terytorium Rzeszy niemieckiej z wyłączeniem protektoratu Czech i Moraw.

Ustawa przewiduje, że zapasy złota i dewiz Banku utrzymane być mają w wysokości, którą kierownictwo Banku uzna za odpowiednią do regulowania obrotu płatniczego z zagranicą i do utrzymania wartości waluty.

Przepis, stanowiący o pokryciu banknotów przez zapasy złota i dewiz — wyjaśnił min. Funk — odpowiada zasadzie, wysuniętej przez kanclerza Hitlera, według której **stałość waluty niemieckiej nie opiera się na posiadanych zapasach złota i walut, lecz zależna jest od ilości dóbr, wytwarzanych niemiecką pracą.**

Akcje Banku Rzeszy wyłączone będą z zakresu spekulacji przez przepis, iż maksymalna dywidenda nie może przekraczać 5 proc. Dywidenda przekraczająca 5 proc. przypada państwu. Obieg banknotów pokryty być musi przez weksle, czeki, bony skarbowe, papiery wartościowe i natychmiast płatne zobowiązania.

Kapitał zakładowy banku wynosi 150 milionów marek.

Z polecenia Banku Rzeszy „Deutsche Golddiskontbank" czyni zagranicznym posiadaczom udziałów Banku Rzeszy następującą propozycję:

„Deutsche Golddiskontbank" przejmuje udziały Banku Rzeszy w zamian za uprzywilejowane lecz nie dające prawa głosu akcje w stosunku: akcja o wartości nominalnej 200 marek za udział 100-markowy. Tego rodzaju uprzywilejowane akcje zapewniają zysk w wysokości 4 proc. gwarantowany przez Bank Rzeszy oraz jednorazową prowizję z tytułu wymiany w wysokości półtora procent. Zarówno zyski z tytułu posiadanych akcyj, jak i prowizja podlegają przelewowi za granicę.

Cudzoziemcy, mający miejsce zamieszkania w Niemczech, którzy podlegają według ustawodawstwa niemieckiego niemieckim przepisom dewizowym, mogą jednak z tytułu obcego obywatelstwa skorzystać z propozycji „Golddiskontbanku". Jak długo cudzoziemiec ma swą stałą siedzibę w Niemczech, ani zysk roczny, ani też prowizja w wysokości półtora procent nie mogą być przekazane za granicę.

Berlin, 16. 6. (PAT) Kanclerz Hitler przerwie w końcu bież. miesiąca pobyt w Berchtesgaden i uda się na 1 lipca do Bremy, gdzie podczas wodowania nowego krążownika wygłosi przemówienie.

Sztokholm, 16. 6. (PAT) Z Kopenhagi donoszą, że niemiecki minister sprawiedliwości Franck został przyjęty na audiencji przez króla duńskiego Christiana X.

Nowe propozycje angielskie
wręczył Strang Mołotowowi

Londyn, 16. 6. (PAT) Ag. Reutera donosi, że konferencja Mołotowa z ambasadorem brytyjskim Seeds'em i ambasadorem francuskim Naggiar'em w obecności wysłannika Foreign Office Stranga trwała 2 godziny i 45 minut.

W czasie tej rozmowy doręczono komisarzowi Mołotowi tekst nowych propozycyj brytyjskich.

Ze strony sowieckiej ponadto w konferencji brał udział Potiomkin.

Po zakończeniu konferencji Strang odmówił dziennikarzom wszelkich informacyj, twierdząc, że rozmowy prowadzone będą nadal i niebawem **odbędzie się druga konferencja z Mołotowem.**

Przyjęcie w ambasadzie sowieckiej
z udziałem członków rządu R. P.

Warszawa, 16. 6. (PAT) Zgodnie z przyjętym ceremoniałem odbyło się w dniu 15 bm. u nowo mianowanego ambasadora ZSRR Szaranowa pierwsze przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie Rządu z ministrami J. Beckiem, Poniatowskim, Kościałkowskim i Kalińskim na czele, wyżsi wojskowi z szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, korpus dyplomatyczny, wyżsi urzędnicy MSZagr. oraz przedstawiciele sfer towarzyskich, artystycznych i literackich.

Senat Politechniki mianował
zarządców majątków zawieszonych stowarzyszeń akad.

Lwów, 16. 6. (PAT) W związku z zarządzeniem P. Ministra W.R. i O.P., **zawieszającym na Politechnice lwowskiej 17 stowarzyszeń młodzieży akademickiej polskiej i jedno młodzieży ukraińskiej („Osnowa"), Rektor Politechniki lwowskiej wydał dalsze zarządzenia, zawiadamiające odnośne towarzystwa o decyzji P. Ministra drogą pisemną.**

W godzinach wieczornych zebrał się **Senat Politechniki lwowskiej, który powołał delegatów do zarządu majątkiem zawieszonych stowarzyszeń i delegata do zarządu I. i II. Domu Technik**ów.

Min. Gafencu w Grecji

Ateny, 16. 6. (PAT) O godz. 16 przybył do Pireusu na pokładzie parowca „Dacia" rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu wraz z małżonką.

Powrót Ordonówny
z turnee po Ameryce

Gdynia, 16. 6. (PAT) Wczoraj rano zawinął do Gdyni w drodze powrotnej z Ameryki M/S „Batory", który w podróży ubiegłej miał 468 pasażerów.

Na pokładzie statku przybyła do Polski wycieczka Związku Polek w Ameryce. Statkiem „Batory" powróciła również do kraju znana piosenkarka Hanka Ordonówna, która w czasie 2 miesięcznego tournee po Ameryce dała 10 koncertów dla Polonii amerykańskiej.

Min. Komarnicki o problemie
zatrudnienia młodzieży

Genewa, 16. 6. (PAT) W czasie dyskusji nad raportem dyrektora Międzynarodowej Konferencji Pracy, powszechne zaciekawienie wywołało przemówienie delegata Polski, min. Komarnickiego.

Min. Komarnicki zwrócił przede wszystkim uwagę na zupełne wyeliminowanie tak w raporcie delegata, jak w działalności Biura zagadnień demograficzno-populacyjnych. Jednocześnie min. Komarnicki podkreślił **stałą prężność populacyjną Polski i wzmagający się potencjał ludności oraz związaną z tym konieczność zatrudnienia dorastających warstw młodzieży.**

Min. Komarnicki podkreślił szczególną jaskrawość faktu, iż **w roku 1941 Polska będzie posiadała 771 tys. 18 letnich, sięgających po pracę.**

W związku z tym należałoby, aby Międzynarodowe Biuro Pracy współdziałało w większym niż dotychczas stopniu nad badaniem problemu zatrudnienia młodzieży.

Demobilizacja w Szwecji

Sztokholm, 16. 6. (PAT) Powołana pod broń miesiąc temu połowa rezerwistów rocznika 1935 r. została wczoraj zwolniona, natomiast powołano drugą połowę tego rocznika.

Barykady angielskie w Tientsinie
Czołgi japońskie szachują przeciwników

Tientsin, 16. 6. (PAT) Ag. Domei donosi, iż 30 żołnierzy angielskich, którym towarzyszyło 20 uzbrojonych Chińczyków, zbudowało pośrodku ulicy, prowadzącej do koncesji brytyjskiej, barykadę, która zaledwie o kilka metrów jest odległa od posterunku japońskiego. Wobec tego, iż posterunek angielski został wzmocniony, przy czym ustawiono nowe karabiny maszynowe, władze japońskie ustawiły przed angielską barykadą trzy tanki.

Tientsin, 16. 6. (PAT) Brytyjski konsul generalny złożył w japońskim konsulacie generalnym **energiczny protest przeciwko poddawaniu rewizji obywateli brytyjskich, opuszczających lub przybywających do koncesji francuskiej lub brytyjskiej.**

W złożonej nocie konsul brytyjski domaga się niezwłocznego zaprzestania rewizji obywateli brytyjskich i nieprzeszkadzania w przyszłości w brytyjskiej żegludze.

Londyn, 16. 6. (PAT) W ministerium dominiów odbyła się konferencja, w której wziął udział minister Inskip i wysocy komisarze, reprezentujący dominia w Londynie.

Przedmiotem rozmów była sprawa zapewnienia opieki interesom brytyjskim w Tientsinie i w północnych Chinach.

Eksperci ministerstwa handlu mają przedstawić — według Ag. Reutera — raport co do zarządzeń, jakie mogłyby być powzięte w odpowiedzi na blokadę japońską.

Stale utrzymywany jest kontakt z dominiami oraz z rządem francuskim i amerykańskim.

STAN WOJENNY, REPRESJE I KONFISKATY

TRAGICZNY PRZYKŁAD „PRZESTRZENI ŻYCIOWEJ"

Przyszło to nagle. Wiadomości z Czech i Moraw napływały skąpe; organizacja protektoratu postępowała szybko naprzód, słyszało się tylko o oficjalnych zarządzeniach władz niemieckich. Wprawdzie od czasu do czasu dowiadywano się o poszczególnych aktach sabotażu, były to jednak fakty sporadyczne. Mogło się zdawać, że Czesi, którzy nie bronili swej niepodległości z bronią w ręku, pogodzą się względnie łatwo z nowym stanem rzeczy.

Prawdziwe oblicze sytuacji na terenie protektoratu zostało ujawnione dość niespodziewanie przez... władze niemieckie. W miejscowości przemysłowej Kladno, w czasie bójki w nocnym lokalu został pobity wachmistrz żandarmerii niemieckiej, Knidst.

Sam fakt ten nie byłby prawdopodobnie uznany za zbyt doniosły, gdyby nie zarządzenia protektora Neuratha.

Odpowiedzialnością za zabójstwo obarczył on całą ludność czeską miasta. Czeski korpus policyjny rozbrojono, zwolniono burmistrza i całą radę miejską, zamknięto wszystkie lokale publiczne, kina, teatry, a nawet szkoły. Nakazano zamknięcie wszystkich drzwi i okien od godziny 20-ej do godz. 5 rano. Żołnierze niemieccy otrzymali rozkaz strzelania bez pardonu do otwartych okien.

Wreszcie nałożono kontrybucję na miasto i wyznaczono nagrodę za schwytanie sprawcy.

Jednakże mimo groźby dalszych, jeszcze ostrzejszych represji, sprawcy zabójstwa nie znaleziono. Mimo tego, ilość morderstw w Czechach mnoży się. Akty sabotażu są na porządku dziennym. Nie mogąc należeć do organizacji politycznych, Czesi rozbudowują organizacje zawodowe, łącząc się przeciwko okupantom. Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że ludność mimo obiecywanych wysokich nagród, ukrywa sprawców zajść, nie pozwalając policji ich ująć.

Trudno powiedzieć, jaki będzie dalszy rozwój sytuacji. Nie wydaje się rzeczą prawdopodobną,

by Czesi ważyli się na otwarte powstanie, jednak wzmagające się wrzenie wśród ludności będzie się zapewne przejawiało w dalszych manifestacjach, czyniących stanowisko Niemców coraz trudniejszym.

Postępowanie tych ostatnich przyczynia się zresztą stale do wzmacniania uczuć narodowych wśród Czechów.

Obietnice uszanowania rozwoju kulturalnego i gospodarczego Czech i Moraw pozostały tylko na papierze. „Narodni Nowiny", dziennik wychodzący w Pradze, którego nie można posądzać o tendencje antyniemieckie (inaczej byłby już dawno zamknięty) zazdrości losu Albańczykom! Domagając się nieśmiało ustalenia praw i obowiązków Czechów, pisze:

„Czesi chcą wiedzieć, jakie będą znaki zewnętrzne tej autonomii i jakie będą prawa, których nikt nie będzie mógł im odebrać. W nowej konstytucji, nadanej Albanii przez Włochy, jest powiedziane jasno, że językiem oficjalnym w Albanii będzie — albański. Ale tablice orientacyjne niemieckie na drogach czeskich wzbudziły niepokój o los języka czeskiego".

Zabierając w Czechach broń i amunicję, ogałacając kraj z żywności i surowców, Niemcy osiągnęli niewątpliwe korzyści. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy w razie wojny owe korzyści przeważą trudności, jakie musi stworzyć zamknięcie w ramach państwa 7 milionów, wrogo nastrojonych obywateli.

W każdym bądź razie protektorat Czech i Moraw jest tragicznym przykładem i ostrzeżeniem, jak wygląda niemiecki obszar życiowy.

Jubileusz wiekopomnego dzieła króla szwedzkiego Gustawa

Obecnie w Szwecji obchodzoną będzie niezwykle uroczyście 80-ta rocznica urodzin króla Gustawa. Rocznica ta będzie obchodzona tym więcej uroczyście, że święcić się będzie rocznicę wiekopomnego daru królewskiego w wysokości 5 milionów koron szwedzkich przeznaczonych na zwalczanie chorób społecznych.

Część tych pieniędzy, przeznaczono na budowę wielkiego zakładu naukowo-badawczego wszelkich chorób społecznych, zwłaszcza tych, których wypadki najczęściej są w Szwecji notowane. Instytut badawczy będzie ściśle współpracował z wydziałem medycznym Uniwersytetu królewskiego w Sztokholmie, który już przed paru laty rozpoczął badania, idące w tym kierunku.

Notatnik kulturalny

TIBOR CSORBA PRACUJE NAD ZBLIŻENIEM WĘGIERSKO-POLSKIM.

Nasz serdeczny przyjaciel, Tibor Csorba, literat i artysta malarz węgierski, który napisał swego czasu piękną książkę o Polsce, uwzględniając w niej przede wszystkim zagadnienia kulturalne, pisze obecnie pracę doktorską po polsku. Tematem jej są czasy króla Batorego w literaturze polskiej, łacińskiej i węgierskiej. Jak się dowiadujemy, p. Csorba ma nadzieję, że wkrótce uda mu się wydać również antologię poetów węgierskich po polsku. Liczne artykuły w języku węgierskim o Polsce, a w języku polskim o Węgrzech oraz odczyty — stanowią poważną część bogatej działalności p. Csorby.

POSELSTWO POLSKIE OCALIŁO GREGORIO MARANONA.

Dopiero obecnie, po utrwaleniu się nowego reżimu w Hiszpanii, można mówić o pewnych rzeczach, przemilczanych dotąd ze względów politycznych. Należy do nich sprawa ocalenia życia znanemu pisarzowi hiszpańskiemu Gregorio Maranon przez poselstwo polskie w Hiszpanii. Jak podają „Les Nouvelles Litteraires", Gregorio Maranon na początku roku 1936 znajdował się w Madrycie. Ze względu na swój opozycyjny stosunek do rewolucji hiszpańskiej, dostał się na listę proskrypcyjną tamtejszych komunistów! Gregorio Maranon schronił się do polskiego poselstwa, na którego terenie przebywał kilka miesięcy. Dopiero w końcu grudnia 1936 r. kilku jego przyjaciół, służących w madryckiej milicji, wywiozło go pewnej nocy do Alicante, gdzie Maranon wsiadł na angielski krążownik i udał się na nim do Marsylii. — Szczegóły te zostały dopiero obecnie ujawnione z łatwo zrozumiałych powodów.

Działalność Towarzystwa Naukowego we Lwowie

w świetle rocznego sprawozdania

Kiedy przed rokiem dnia 14 maja 1938 przedstawialiśmy sprawozdanie sekretarskie, wynosiła liczba członków Towarzystwa 284. Z tej liczby ubyło w ciągu roku członków 18, przybyło nowych członków 16. Ogólna zatem liczba członków czynnych i przybranych wynosi obecnie 282. Ta cyfra rozpada się na poszczególne Wydziały w sposób następujący:

Wydział I. liczy obecnie członków 78, Wydział II. członków 87. Wydział III. członków 117.

Sekcja historii sztuki i kultury liczy obecnie 22, a Sekcja historii społecznej i gospodarczej 44 członków.

Najważniejsze pozycje sprawozdania rachunkowego za rok 1938 (okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1938), zbadanego i zatwierdzonego przez Komisję Rewizyjną, przedstawiają się w sposób następujący:

Fundusz obrotowy wykazuje kwotę 91.157 zł. Subwencja Ministerstwa W. R. i O. P. wynosiła w roku kalendarzowym 1938 — 26.000 zł. tj. o 18.000 zł. mniej, aniżeli w r. 1937. Fundusz Kultury Narodowej udzielił nam subwencji 10.269 zł., autorowie, drukujący swe prace w wydawnictwach Towarzystwa subwencji w kwocie 750 zł. Sprzedaż naszych wydawnictw, zarówno własna jak za pośrednictwem księgarń, przyniosła kwotę 3230 zł., tj. prawie o 1300 zł więcej niż w r. 1937. Czysty dochód z kamienicy, zapisanej nam przez śp. inżyniera Władysława Gozdowskiego, wynosił 3200 zł.

Pośród wydatków najpoważniejszą pozycję stanowią wydatki na druk wydawnictw naukowych, sprawozdań, honoraria autorskie, klisze, korekty. Wynosiły one w r. 1938 łącznie zł. 41.941. W ten sposób wydaliśmy na ten cel kwotę o 6000 zł. mniejszą, aniżeli w r. 1937. Na powiększenie funduszu zakładowego przekazaliśmy kwotę 3229 zł.

Działalność naukowa Towarzystwa o ile chodzi o odczyty, rozwijała się w ubiegłym roku, w sposób bradzo ożywiony. Ogółem przedstawiono 106 referatów. Z tej cyfry przypada na Wydział I. — 18 referatów, na Wydział II. — 20, Wydział III. miał najwyższą liczbę referatów — 48. W Sekcji historii sztuki i kultury przedstawiono 9, a w Sekcji historii społecznej i gospodarczej 11 referatów.

Należy zaznaczyć, iż referaty były przedstawione nie tylko przez uczonych miejscowych, ale nadsyłali je także lub nawet przedstawiali osobiście, uczeni zamiejscowi, np. z Warszawy, Krakowa, Lublina, Przemyśla, a nawet zagraniczni (z Belgradu). Niektóre z referatów, mianowicie w Wydziale matematyczno-przyrodniczym, były przed stawione przez kilku, dwóch a nawet trzech współautorów.

W roku ubiegłym ogłosiliśmy około 400 arkuszy druku, w tym cały szereg wydawnictw bardzo wybitnych, jak:

Głąbiński Stanisław, Historia Ekonomiki.

Hartleb Kazimierz, Piotr Gamrat w świetle nieznanego życiorysu.

Koranyi Karol, Bibliografia historyczno-prawna za lata 1926—1936.

Kuntze Roman i Noskiewicz Jan, Zarys zoogeografii polskiego Podola.

Maleczyński Karol, Urzędnicy grodzcy i ziemscy lwowscy w latach 1352—1783.

Mann Tadeusz, O barwikach hematycznych.

Mikuszewski Władysław, Ograniczenia dopuszczalności dowodu ze świadków w prawie polskim.

Rafacz Józef, Regale bartne na Mazowszu w późniejszym średniowieczu.

Roczniki, Dziejów Społecznych i Gospodarczych (Annales d'histoire sociale et economique), pod redakcją prof. Franciszka Bujaka i prof. Jana Rutkowskiego, r. 1937, T. VI.

Skoczek Jan, Legenda Kallimacha w Polsce.

Sołowjew Aleksander, Statuty cara Stefana Duszana.

Stefko Kamil, Dyplomatyczne zwolnienie od jurysdykcji w sprawach cywilnych.

Szydelski Szczepan ks., Eschatologia irańska a biblijna.

Śreniowski Stanisław, Organizacja sejmiku halickiego.

Tarnawski Władysław, Szekspir katolikiem.

Witkowski Stanisław, Kleopatra.

Zaikyn Wacław, Zarys dziejów ustroju Kościoła Wschodnio-Słowiańskiego.

Dąbkowski Przemysław. Podział administracyjny wojew. ruskiego i bełzkiego w XV wieku.

Skrzypek Stanisław Tadeusz. Pojęcie kapitału.

Terlecki Władysław. Miniatury Graduału z fundacji króla Jana Olbrachta.

Członkami czynnymi Towarzystwa zostali wybrani:

W Wydziale I. filologicznym: członkami czynnymi miejscowymi:

dr **Mieczysław Gębarowicz**, profesor Politechniki, Lwów;

dr **Witold Taszycki**, profesor Uniwersytetu, Lwów;

Członkami czynnymi **zamiejscowymi:**

dr **Zygmunt Batowski**, profesor Uniwersytetu, Warszawa,

dr **Julian Krzyżanowski**, profesor Uniwersytetu, Warszawa,

dr **Zygmunt Łempicki**, profesor Uniwersytetu, Warszawa;

W Wydziale II. historyczno-filozoficznym: członkami czynnymi miejscowymi:

dr **Roman Ingarden**, profesor Uniwersytetu, Lwów,

dr **Kazimierz Przybyłowski**. profesor Uniwersytetu, Lwów,

ks. dr. Szczepan Szydelski, profesor Uniwersytetu, Lwów;

W Wydziale III. matematyczno-przyrodniczym: członkiem czynnym miejscowym:

dr **Jan Samsonowicz**, profesor Uniwersytetu, Lwów.

Członkami przybranymi Towarzystwa zostali wybrani:

W Wydziale I. filologicznym:

dr **Stanisław Rospond**, docent Uniwersytetu, Lwów,

dr **Józef Skoczek**, archiwariusz Archiwum Miejskiego, Lwów,

dr **Eugeniusz Słuszkiewicz**, docent Uniwersytetu, Lwów.

W Wydziale II. historyczno-filozoficznym:

dr **Edward Gintowt-Dziewałtowski** starszy asystent Uniwersytetu, Lwów

Karol Kowalski, Prokurator Sądu Najwyższego w st. sp., Lwów,

dr **Wincenty Styś**, profesor Politechniki, Lwów,

dr **Wacław Zaikyn**, bibliotekarz, Lwów.

Włochy w hitlerowskiej sieci

NIEMIECCY URZĘDNICY W ITALII

W tygodniku „Marianne“ czytamy rewelacyjny artykuł o penetracji niemieckiej we wszystkich dziedzinach życia obecnej Italii. Ze względu na rewelacyjny charakter artykułu zamieszczamy go w całości. Należy dodać, że nazwisko autora ma brzmienie włoskie: Giuseppe Villa. — Red.

Inwazja niemiecka w Italii przybiera coraz większe rozmiary. Ostatnio przybyła tam znaczna grupa „techników“ Gestapo. Są to ludzie, którzy przeszli w Niemczech kurs metod nowoczesnych dla celów policji politycznej, a którzy są przeznaczeni na ważne stanowiska w administracji publicznej Italii. Będą oni mieli kontrolę nad organizacją policyjną zarówno w miastach jak na prowincji włoskiej, ze szczególnym uwzględnieniem represyj antyfaszyzmu.

Najpilniejszym zadaniem niemieckich „Gestapowców“ będzie

zwalczanie wszystkimi środkami, co do wyboru których otrzymali od rządu włoskiego „carte blanche“, wszelkiej opozycji przeciw polityce osi.

Ważne konferencje odbyły się w dn. 30 maja i 1 czerwca między gen. Russo, szefem sztabu milicji a gen. hitlerowskiej „policji porządkowej“, Pfeffer Wildembruchem, w celu uzgodnienia roli obu specjalnych formacyj na wypadek wojny. Obydwa reżimy obawiają się, jak wiadomo, odruchów ludności w razie masowej mobilizacji. Z tej przyczyny poleciły — jeden milicji faszystowskiej, drugi „policji porządkowej“, zadanie czuwania na tyłach. I w tej dziedzinie, „specjaliści“ Rzeszy mogą dużo nauczyć swoich włoskich kolegów.

Minister Sprawiedliwości Rzeszy, dr Hans Guertner przybył z liczną delegacją ekspertów i urzędników. Celem tej wizyty jest zorganizowanie ośrodków karnych w Italii, na wzór podobnych instytucyj niemieckich, oraz wprowadzenie zmian w prawie karnym, zgodnie z nowymi formułami społeczności totalistycznych. Witając dr Guertnera, Mussolini wyraził uznanie dla jego zasług i

zapewnił specjalistę niemieckiego o jak najdalej idącej swobodzie w wykonywaniu misji, z którą przybył do Włoch.

W tym samym czasie zjechał do Rzymu szef służby pracy Rzeszy, dr Konstantyn Hierl. Chodzi o przestudiowanie możliwości udziału włoskich robotników w rolnictwie i przemyśle niemieckim. Dotychczas, jedynie wieśniacy włoscy (w tym roku w liczbie 32.000) byli sprowadzani do Niemiec do pracy na roli, coraz bardziej zaniedbywanej przez Niemców. Obecnie doda się do tego kontyngentu robotników, mających się wykształcić w fabrykach Rzeszy.

Wizyta dra Hierla, który jest równocześnie pułkownikiem i kieruje w Niemczech wojskową organizacją pracy, ma posłużyć równocześnie rozwiązaniu jeszcze innej sprawy. Chodzi mianowicie o zorganizowanie na polski wyspie formacyj robotniczych, wiernych reżimowi i zdolnych do wykonywania najdelikatniejszych prac w dziedzinie obrony narodowej. Być może, że w trakcie konferencji, którą dr Hierl odbył z podsekretarzem Stanu Tassinarim, rozważano także utworzenie Obozów Pracy na wzór instytucyj niemieckich, których celem jest zniwelowanie klas socjalnych i wychowanie młodzieży w najcięższych pracach fizycznych.

Penetracja niemiecka odbywa się we wszystkich dziedzinach równocześnie.

Coraz częściej mówi się o wspólnej organizacji finansowej obu państw.

Na wszystkich włoskich placówkach granicznych urzędują obok szefów włoskich, funkcjonariusze niemieccy. Dodajmy, że międzynarodowe linie telefoniczne, znajdują się — jeśli chodzi o sekcje włoskie — w rękach agentów niemieckich.

Cała sieć jest opanowana przez

„audytorów“ polyglotów, umieszczonych w stacjach odbiorczych przez biura Himmlera.

Od pewnego czasu, penetracja niemiecka we włoskich organizmach wojskowych jest niesłychanie silna.

Oficerowie Rzeszy kontrolują nietylko przegrupowania wojsk włoskich, ale również urlopy wojskowych zmobilizowanych.

I jeszcze jeden fakt wykazujący do jakiego stopnia Italia Mussoliniego znajduje się w orbicie wpływów niemieckich. Jest rzeczą znaną, z jaką surowością rząd włoski przeciwstawiał się wszelkim próbom manifestacyj niemieckich we włoskim Tyrolu. Najmniejsza aluzja „irredentystyczna“ była karana z najbezwzględniejszą surowością. Otóż przed kilkoma dniami,

prefekt Bolzana, stolicy tej prowincji, ogłosił konkurs dla adwokatów — władających językiem niemieckim, w celu objęcia posad w sądownictwie.

I tej koncesji, na żądanie Berlina, rząd Italii nie odmówił.

W jaki sposób można obligacje P. O. P. przekazać na F. O. N.?

Wyjaśnienie Min. Skarbu i Min. Spraw Wojskowych

Wobec licznych zapytań ze strony placówek subskrypcyjnych co do trybu postępowania w przypadku złożenia przez subskrybenta oświadczenia, według którego sumy deklarowane tytułem Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej miałyby być przekazane na Fundusz Obrony Narodowej — Ministerstwo Skarbu oznajmia, że wpłaty od tych subskrybentów traktować należy jako normalne wpłaty rat subskrypcyjnych na poczet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Wpłaconych (względnie potrąconych) przez tych subskrybentów kwot nie należy przekazywać na konto czekowe FON w opisanym wyżej przypadku na rzecz FON. Zostaną przekazane obligacje i bony Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej a nie kwoty wpłacone przez subskrybenta.

Szczegółowa instrukcja — co do sposobu wydawania pokwitowań, stwierdzających złożenie obligacji i bonów na rzecz FON, jak również co do trybu przesyłania obligacyj i bonów F. O. N. przez placówki subskrypcyjne — zostanie wydana w późniejszym czasie.

* * *

Równocześnie Min. Spraw Wojsk. zawiadamia:

Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wojskowych, że wiele osób, które subskrybowały Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, pragnie ofiarować obligacje względnie bony tej Pożyczki jako dar na Fundusz Obrony Narodowej, osoby te jednak wyrażają chęć do konania aktu zrzeczenia się obligacji już obecnie.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wojskowych wyjaśnia, że wszystkie placówki subskrypcyjne zostaną w najbliższym czasie zaopatrzone w deklaracje, których dokładne wypełnienie, podpisanie i odesłanie pod umieszczonym na nich adresem będzie wystarczającym aktem zrzeczenia się obligacyj.

Gdyby jednak ktoś miał jakiekolwiek trudności w uzyskaniu deklaracji w placówce subskrypcyjnej, wystarczy jeśli zwyczajnym listem z podaniem dokładnego adresu zwróci się do Ministerstwa Spraw Wojskowych, biuro budżetowe — Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 3, oświadczając chęć ofiarowania obligacyj. Reszty formalności dopełni Min. Spraw Wojsk.

Przegląd prasy

Współpraca Polski i Rumunii

„Kurier Poranny“ pisze:

„Przyjaźń polsko-rumuńska zawsze bardzo żywa nabrała w obecnej sytuacji międzynarodowej nowych rumieńców i nowego wyrazu. Rola tych dwuch sprzymierzonych z sobą państw, najsilniejszych w Europie środkowej, znowu ostatnio wzrosła. Wzrosło również znaczenie ich sojuszu, tworzącego blok, liczący 55 milionów ludzi. W czasach, gdy polityka podbojów zaczęła odnosić sukcesy w tej właśnie części Europy, istnienie sojuszu polsko-rumuńskiego, reprezentującego ośrodek siły i niezależności, nie może pozostać bez wpływu na postawę innych narodów, żyjących w tym rejonie kontynentu...

Sojusz polityczny i wojskowy między Polską a Rumunią winien być podbudowany współpracą gospodarczą. Jest to zwłaszcza konieczne w czasach, gdy Rumunia jest przedmiotem zainteresowania właśnie gospodarczego ze strony pewnych państw, myślących gruntować swe wpływy polityczne poprzez gospodarkę.

Obok współpracy gospodarczej winny rozwinąć się silnie kontakty osobiste i przyjacielskie między młodzieżą obu narodów. Kontakty te utrzymane na płaszczyźnie koleżeńskiej winny gruntować przyjaźń polsko-rumuńską w następnych pokoleniach“.

Kontakty młodzieżowe już się nawiązują. Przedwczoraj witaliśmy we Lwowie rumuńskiego ministra dla spraw młodzieżowych p. Sidorovici, który udał się z oficjalną wizytą do Warszawy. Do licznych węzłów, łączących Polskę z Rumunią, przybywa jeszcze jeden, — węzeł trwały, bo obliczony na przyszłe pokolenia.

Dość tolerancji dla zbrodniczego posłewu

O memoriale profesorów wyższych uczelni we Lwowie w sprawie stosunków na uniwersytetach pisze wileński „Goniec Poranny“ następująco:

„Memoriał lwowskich profesorów wskazuje wyraźnie na tych, których wina jest chroniczny już stan wrzenia w środowisku naukowym, na tych, którzy przede wszystkim winni są, jeśli posłew anarchii i zbrodni cieszy się bezkarnością.

Rola władz akademickich — stwierdzają profesorowie — ogranicza się do pozorów... Ba, co więcej: odbywa się kosztem... kompromisu z grupami studenckimi, uprawiającymi terror! „W postawie nominalnych władz akademickich więcej jest dzisiaj rysów pochodzących od władz anonimowych i zakonspirowanych, niż własnej woli i własnych poglądów“.

Jakaż przepaść moralna odsłania się, gdy uświadomimy sobie znaczenie tych słów! „Anonimowe i zakonspirowane władze“ — powiedzmy otwarcie: władze jednej partii politycznej — rządzą duszami młodzieży, a panowie rektorzy i dziekani, panowie z senatów akademickich stają się de facto posłusznymi organami partyjnych zaleceń, tolerują zdziczenie i nic właściwie nie czynią by je ukrócić by winnych zbrodni pociągnąć do najsurowszej odpowiedzialności!

Czyżby ten stan mógł trwać w dalszym ciągu?

Jest to nie do pomyślenia. Trzeba te straszne przejawy wyrzebić do gruntu z naszej rzeczywistości. Trzeba przywrócić poszanowanie prawa i praworządności.

Dość już tolerancji dla zbrodniczego posiewu!“

Polska w oczach Litwinów

W Warszawie bawi literat litewski p. Neveravicius, tłumacz dzieł literatury polskiej na język litewski. W wywiadzie prasowym, zamieszczonym w „Kurierze Czerwonym“, p. Neveravicius w następujący sposób charakteryzuje obecny stosunek Litwinów do Polski:

„Wszystkie zmiany polityczne, jakie zaszły w Europie od połowy marca, dotkliwie zahaczyły i o Litwę. Strata Kłajpedy, cokolwiek się o tym mówi i pisze jest niepowetowana, bo Litwę nie stać teraz na zorganizowanie portu, który by bodaj w przybliżeniu mógł Kłajpedę zastąpić. Ale właśnie w obliczu tak radykalnych zmian nawet stuprocentowi wrogowie Polski u nas byli zaskoczeni jej postawą. Postawę tę ogólnie uważamy za bohaterską.

Przekonaliśmy się również — a o to właśnie było u nas najtrudniej — że Polska nie tylko nie ma żadnych ukrytych zamiarów względem Litwy, lecz że, przeciwnie, w jej interesie leży istnienie Litwy niepodległej i silnej.

Zrozumienie dla istotnych dążeń oraz interesów Polski rośnie wśród Litwinów coraz widoczniej. Jeśli więc w parze z tym nie idzie może wzrost sentymentu dla Polski, dzieje się tak może dlatego że Litwa zazwyczaj wolno reaguje na wszelkie przejawy życia. Znane to jest przecie powiedzenie, że Litwin na dowcip często odpowiada dopiero nazajutrz!“

DZIEŃ

17 czerwca — **Sobota**

Jakuba

Jutro: Marka

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Sobota, 20 wiecz. Występ laureatek międzynarodowego konkursu tanecznego w Brukseli.

Niedziela, 16 popoł. „Subretka", 20 wiecz. „Korsarz".

Poniedziałek, 18 wiecz. „Subretka".

Wtorek, 20 wiecz. „Korsarz".

Środa, godz. 20 „Korsarz".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od soboty do środy teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Statek niewolników oraz Ostatni pociąg oblężonego miasta.
APOLLO: Za nawiasem życia.
ATLANTIC: Świat się śmieje.
BAJKA: Książątko.
BAŁTYK: Koniec pani Chaney, oraz Mały dżentelmen.
CASINO: Ucieczka w Nieznane.
CHIMFRA: Mała Miss Broadway
EMPIRE: W sidłach miłości.
EUROPA: Zakochani wrogowie i Kłopoty małej pani.
GLORIA: Alarm na morzu i Wiosna zakochanych.
GRAŻYNA: Nawrócony grzesznik i Z pieśnią przez życie.
KOPERNIK: Serca ulicznikó..
MARYSIEŃKA: Znachor i Profesor Wilczur.
METRO: Kapitan Taylor, oraz Gra życia.
MIRAŻ: Zakochana pani.
MUZA: Blond niebezpieczeństwo, oraz Wszędzie kobieta.
PALACE: Dwaj mężowie pani Vicki
PAX: Zbuntowana.
RAJ: Kurier carski.
RIALTO: Szalony chłopak.
ROXY: Córka Szanghaju.
STYLOWY: Władczyni i rewia z Ref-Renem.
ŚWIT: Niewidzialny promień i Lokaj jaśnie pani
ŚWIATOWID: Pepe le Mokko oraz Borneo.
TON: Ludzie z zaułka i Za zasłoną.
UCIECHA: Wyspa skazańców oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Bregencja (Przedarulania).

TEATR

— DRUGI I OSTATNI WYSTĘP LAUREATEK KONKURSU BRUKSELSKIEGO. Dzisiaj 17 bm. o 20-tej w Teatrze W. ostatni występ laureatek międzynar. konkursu tanecznego w Brukseli w zmienionym programie. Z laureatek zagranicznych ujrzymy A. Nevadę, fenomenalną 8-letnią tancerkę, której kreacje zyskały maksimum uznania prasy i publiczności. Maleńka tańczy przeważnie tańce hiszpańskie z przejmującą żywiołowością, wprawia całą widownię w osobliwe uniesienie, jakie daje zazwyczaj obraz piękny i prawdziwy jednocześnie; w sobotnim programie będziemy mieli możność zobaczenia również jednej z czołowych reprezentantek elity młodzieży tanecznej świata — murzynkę z Kongo A. Lemba. Z laureatek polskich wystąpią: D. Kwapiczewska, P. Gobińska, H. Mancewiczówna, I. Ocimkówna, I. Warchałowska i H. Zakłyńska. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

— ZNIŻKI NA WYSTĘPY LAUREATEK KONKURSU TANECZNEGO. Kupony abonamentowe, stowarzyszeniowe i indywidualne uprawniają do nabycia biletów wstępu na występy Laureatek Konkursu Tanecznego w Brukseli (tj. 17-go bm. w Teatrze W.) w cenie zniżonej według cennika nr. II.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „SUBRETKA". W niedzielę, 18 bm. o 16-tej w Teatrze W. komedia Devala „Subretka" w doskonałej obsadzie premierowej z pp.: N. Karasińską, I. Brenoczy, M. Węgrzynem i J. Leliwą w rolach czołowych. Reżyseria St. Daczyńskiego. — Ceny miejsc znacznie zniżone.

— „KORSARZ". Jutro 18 bm. o 20-tej w Teatrze W. komedia M. Acharda „Korsarz" w reżyserii i inscenizacji L. Schillera. Obsada premierowa.

Pierwszy etap gazyfikacji Lwowa gazem ziemnym

(:) Na pl. Targów Wschodnich obok wieży wodnej odbyła się uroczysta inauguracja przejścia na czysty gaz ziemny odcinka miasta w obecności prezydenta miasta dra Stanisława Ostrowskiego i wiceprezydentów, ławników, radnych miasta i przedstawicieli prasy.

Dyrektor inż. Emil Piwoński przedstawił cel zgazyfikowania gazem ziemnym próbnego odcinka, który ma okazać, że nowe specjalne palniki nadają się dla gazu ziemnego co do ekonomicznego zużycia gazu, mającego zastąpić także inne środki opałowe, i że można tanim kosztem pełną gazyfikację przeprowadzić przy stosowaniu taryfy blokowej.

Gaz ziemny jest bowiem gazem o 2 razy wyższej wartości kalorycznej od gazu mieszanego, używanego we Lwowie. Stawki taryfy blokowej schodzą kolejno od 2 razy tańszej ceny od obecnej aż do 10 razy tańszej przy opale lokali.

Gaz ziemny jest stale nawaniany, tak że łatwo w razie uchodzenia go wyczuć i natychmiast można uchodzenie gazu zabezpieczyć.

Dwudziestu kilku fachowo wyszkolonych pracowników Zakładu Gazowego Miejskiego zmieniło przy ul. Poninskiego od ul. Gundulića, Własnej Strzechy, Nad Jarem, Śląskiej, Litewskiej, Mazowieckiej, Pomorskiej, palniki pieców kąpielowych, a od wczoraj już od rana regulowano kuchenki i pouczano konsumentów, jak używać gazu ziemnego w gospodarstwie domowym.

W tymże czasie przerobiono wszystkie lampy gazowe, które świecą pięknym, pełnym, białym płomieniem.

Zainteresowanie próbą jest u mieszkańców odcinka próbnego bardzo znaczne i niewątpliwie wyda pożądane rezultaty.

Po zgazyfikowaniu tego próbnego odcinka, Zakład Gazowy Miejski przystąpi do przyłączenia przyległych odcinków miasta do sieci gazu ziemnego.

Taryfa blokowa stosowana przy wyłącznym użyciu gazu ziemnego dla gospodarstwa domowego na odcinku próbnym, wynosi w okresie letnim: w mieszkaniach 1 i 2-izbowych pierwsze 8 m. sześc. po 30 gr za 1 m. sześc.; w 3-izbowych pierwsze 10 m. sześc. po 30 gr. za 1 m. sześc.; w 4-izbowych pierwsze 15 m. sześc. po 30 gr. za 1 m. sześc.; w 5-izbowych pierwsze 20 m. po 30 gr. za 1 m. sześc.

Całe zużycie ponad powyższe ilości gazu liczone będzie po 20 gr za 1 m. sześc.

W okresie zimowym przy równoczesnym wyłącznym opalaniu gazem taryfa blokowa wynosi: w mieszkaniach 1—2-izbowych pierwsze 8 m. sześc., w 3-izbowych pierwsze 10 m. sześc., w 4-izbowych pierwsze 15 m. sześc., w 5-izbowych pierwsze 20 m. sześc. — po 30 gr. za 1 m. sześc., natomiast w tych samych lokalach dalsze 10, 15, 15 i 20 m. sześc. — po 20 gr. za 1 m. sześc.

Całe zużycie ponad powyższe ilości gazu liczone będzie po 7 gr. za 1 m. sześc.

Pod pojęciem „izby" rozumie się również kuchnię.

Dom poprawy za strzał do służącej

(§) Epilogiem częstych awantur między rodzinami Mehrerów i Brodów przy ul. Domagaliczów 10 była wczoraj rozprawa w sądzie okręgowym, gdzie w charakterze oskarżonego znalazł się uczeń gimnazjalny Włodzimierz Broda, który podczas kłótni ze służącą Mehrerów, Kazimierą Sakanowską strzelił do niej ze śrutu, raniąc ją ciężko w głowę i w bok. W wyniku tej awantury Sakanowska musiała przez dłuższy czas leczyć się w szpitalu.

Sąd skazał Włodzimierza Brodę na dom poprawy, zawieszając warunkowo wykonanie wyroku. Zasiadający obok Brody na ławie oskarżonych uczeń Stanisław Brycz został uniewinniony.

Sędzia skazany na 7 miesięcy więzienia

(§) Sąd apelacyjny zatwierdził wczoraj wyrok pierwszej instancji stanisławowskiego sądu okręgowego, skazujący b. sędziego w Kałuszu dr Onufrija Soboty na 7 miesięcy więzienia za dokonanie „korekty" w aktach własnej sprawy.

Uniewinnienie księdza

(§) Skazany na 6 miesięcy więzienia przez sąd okręgowy w Złoczowie proboszcz grecko-katolickiej parafii w Niemiaczu ks. Dymitr Fedasiuk, o wciągnięcie nazwiska dziecka wyznania rzymsko-katolickiego do ksiąg obrządku grecko-katolickiego, został wczoraj uniewinniony przez lwowski sąd apelacyjny.

Osiem miesięcy więzienia za ukrainizowanie nazwisk polskich

(§) Proboszcz grecko-katolickiej parafii w Janowie ks. Michał Kuszkiewicz został wczoraj skazany przez lwowski sąd okręgowy na osiem miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na 4 lata za ukrainizowanie nazwisk polskich.

Dwa ludzkie szkielety przy wykopie fundamentów

(a) W czasie wykopywania fundamentów pod budowę kamienicy Karoliny Marks (ul. Łyczakowska 15) przy ul. Żmurki, robotnik Piotr Maćko natknął się w głębokości około dwóch metrów na dwa szkielety ludzkie. Zawiadomiony o tym odkryciu lekarz dzielnicowy stwierdził, iż szkielety te spoczywały tam około 80 lat i polecił odstawić je na cmentarz Janowski.

LW. TOW. NAUKOWE

— POSIEDZENIE NAUKOWE WYDZ. MATEMAT. - PRZYRODNICZEGO odbędzie się 19 bm. o 18-tej w gmachu przy ul. św. Mikołaja 4 w sali XV. (parter) z porządkiem dziennym: 1) Prof. dr Hugo Steinhaus przedstawi pracę wykonaną wspólnie z p. A. Fleckiem i p. E. Altenbergem „O rozmieszczeniu leukocytów we krwi"; 2) Prof. dr Mieczysław Wierzuchowski przedstawi pracę wykonaną wspólnie z p. T. Toczyskim i J. Sysa „Odruchy naczyniowe podczas narastającego zacukrzenia glikozą ustroju psa".

— POSIEDZENIE WYDZ. HIST.-FILOZOFICZNEGO odbędzie się 20 bm. o 17-ej punktualnie w lokalu seminaryjnym prof. Abrahama w gmachu przy ul. św. Mikołaja 4, I. p. Porządek dzienny: 1) Czł. prof. L. Halban przedstawi referat ks. dr Jaglarza „Uprawnienia arcybiskupów łacińsk. lwowskich w stosunku do prawosławnych w XVI. wieku"; 2) Czł. dr W. Styś przedstawi referat „Husów, wieś w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Studium postępu gospodarczego w latach 1787—1937".

RÓŻNE

— KAPITUŁA KRZYŻA MAŁOP. ODDZIAŁU ARMII OCHOTN. zawiadamia wszystkich b. oficerów i żołnierzy MOAO., że w ramach święta powstania MOAO. w dniu 29-go odbędzie się jak corocznie dekoracja Krzyżem MOAO. osób, które służyły w następujących formacjach: 238 pp., 239 pp., 240 pp., 205 p. o. p., 209 uł., Detachement rtm. Abrachama i OLO., a dotychczas Krzyża nie otrzymały. Osoby te proszone są, by zgłaszały się osobiście lub pisemne do Kapituły Krzyża MOAO., — Lwów, ul. Szopena 5.

— WPISY NA STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie, ul. Gen. Rozwadowskiego 10 od 1—25 czerwca br. Zgłoszenia między 17—20.

— POWSZECHNE KURSY RYSUNKOWO-MALARSKIE od 3. VII. do 6. VIII.

(Dalszy ciąg na str. 9-tej)

Urlop wiceprez. dr Weryńskiego

Wiceprezydent miasta dr Jan Weryński rozpoczął z dniem wczorajszym kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. W sprawie jego resortu zastępować go będzie wiceprezydent miasta p. Franciszek Irzyk.

Oficerowie i podoficerowie w stałej służbie mogą być członkami czynnymi Związku Obrońców Lwowa

Pan Generał D-ca O. K. rozkazem z dnia 12 czerwca br. zezwolił należeć w charakterze czynnych członków Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., oficerom i podoficerom służby stałej.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

Z LWOWA

Jeden strzał gajowego zranił czterech kłusowników

(a) Gajowy Jan Olszowy w czasie pełnienia służby w rewirze leśnym pod Niskiem natknął się na czterech kłusowników, którzy na jego widok rzucili się do ucieczki. Gdy na wezwanie kłusownicy nie zatrzymali się, gajowy strzelił i zranił wszystkich czterech, Franciszka Janca, Franciszka Wolaka, Feliksa Warchola i Józefa Rudego.

Aresztowanie „wyścigowego“ oszusta

(a) Na torze wyścigowym aresztowany został wczoraj niejaki Daniel Piepes, syn Arona i Goldy, liczący 38 lat (pl. św. Teodora 5) pod zarzutem oszukańczego naciągania bywalców wyścigowych. Piepes nakłaniał naiwnych, by przystępowali z nim do gry na bilety, które jako pochodzące z dni ubiegłych były nieważne. W ten sposób zdołał on naciągnąć wiele osób na różne kwoty. Takich kombinatorów w stylu Daniela Piepesa kręci się wielu na torze wyścigowym.

br. przeznaczone są dla wszystkich (nie koniecznie specjalnie uzdolnionych), a przede wszystkim dla nauczycieli szkół ogólnokształcących. Kwater i utrzymania dostarczy na szczególnie dogodnych warunkach pełnokomfortowy II-gi Dom Techników we Lwowie. Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie kierownictwo kursu, prof. Władysław Loth, Lwów ul. Nabielaka 22, II. p.

— PRZEDSTAWIENIE NA CELE TOW. POPIERANIA BUDOWY PUBL. SZKÓŁ POWSZ. Uczenice szkoły żeń. im. św. Marcina we Lwowie urządzają 17 bm. w Tow. Pedagogicznym, Zimorowicza 17 przedstawienie „Gdzie zabawkom było lepiej“ i „Kopciuszek“, bajki sceniczne układu Wł. Wondrauschowej. Początek o 16.30. Bilety do nabycia przy kasie. Dzieci jawcie się licznie — czeka was wiele radości.

— WIELKI KIERMASZ LEGIONOWY odbędzie się 18 bm. na placu Targów Wsch. Loteria fantowa obejmuje bardzo dużo cennych fantów. Strzelnica szczęścia. Kino dla dzieci. Dancing. — Początek o 10-tej. Wstęp wolny.

Ostre strzelanie na Zamarstynowie

W dn. 19 20 21 22 23 24 26 27 28 i 30 bm. 1939 odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO“

Zawadzki-Ochocki, Witold, wł. dóbr — Białobożnica. Singerin Charles, prof. Uniw. — Jassy. Hr. Di Bernezzo Julia, wł. dóbr — Torino. Bengtsson Edgar, dyr. — Kopenhaga. — Dr Gościcki Jerzy, ekonomista — Warszawa. Plenkiewicz Kazimierz, wł. dóbr — maj. Ktaly. Hr. Przeździecki Antoni, wł. dóbr — Warszawa. Strake Mary, żona dyr. — Nowy Jork. Laskowski Stanisław, inż. Warszawa. Strohschneider Erik, urzędnik — Wiedeń. Rysman Markus, dyrektor — Warszawa. Callenant Margarette, kupiec — Bruksela. Dolnicki Franciszek, dyr. — Mrowla. Jarochowski Joachim, wł. dóbr — Baicz. Zieleniewski Mieczysław, inż. — Dąbrowa Górn. Śliwiński Stefan, dziennikarz — Warszawa. Dr Ziarnecki Ignacy, adwokat — Tyczyn. Szczepaniak Helena, żona kapitana — Turka n. Str. Dr Kramczyk Karol, adwokat — Katowice. Humnicki Piotr, inż. rolny — Chodorów. Dr Winkler Leon, adwokat — Drohobycz. Goldman Edward, przemysł. — Borysław. Wilk Maksymilian, dyr. dóbr — Budzanów. Bielski Witold, inż. — Warszawa. Sołtan Aleksander, wł. dóbr — Jaszumno. Rubinstein Adam, przemysłowiec — Warszawa. Panicz Abraham, kupiec — Gdańsk. Redulski Aleksander, kupiec — Warszawa. Sper Józef, inżynier — Warszawa. Weinstein Adam, kupiec — Warszawa. Kagan Maksymilian, prokurent — Kamień. Brzeziewicz Zbigniew, urzędnik — Warszawa. Rosenberg Robert, przemysł. — Łódź. Konopacki Czesław, inżynier — Warszawa.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 17 do 23 czerwca br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 13. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulicsa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Należy być optymistą

„Nie jestem głodna i nie mam ośmiorga głodnych dzieci. Sprzedaję kwiaty, bo je lubię i sprawia mi przyjemność sprzedawać je ludziom. Jeżeli chcecie kupić bukiecik, sprzedam go chętnie za 25 groszy i ślicznie wam podziękuję; jeżeli nie chcecie — wasza to rzecz — idźcie swoją drogą i niech Bóg was prowadzi!“

Tak wołała uśmiechnięta, miła kobiecina, sprzedająca na ulicy kwiaty. Jeden po drugim opróżniały się jej koszyki. Znała duszę ludzką i wiedziała, że ludzie starają się jak najprędzej wyminąć nachmurzoną twarz i jękliwy głos, opowiadający o swych nieszczęściach.

Fortuna także woli optymistę, niż człowieka, który z uporem odrzuca wszelką szansę poprawy bytu. Los Loterii Klasowej — to szansa wygrania i to nie byle jaka. Czyż nie należy być optymistą i zaopatrzyć się w los? Ciągnienie I klasy 45-tej Loterii Klasowej rozpoczyna sie już dnia 20-go czerwca.

Inicjatywa Polskiego Radia

Przeglądając zagraniczne czasopisma radiowe z prawdziwą satysfakcją możemy niejednokrotnie stwierdzić, że pewne pomysły od wielu lat stosowane już w Polsce, gdzie indziej są dopiero eksperymentowane jako atrakcyjne nowości radiowe.

Podobnie ma się sprawa z audycjami dla chorych, które ostatnio zapoczątkowała niedawna radiofonia włoska. Rozpoczęcie audycji dla chorych odbyło się bardzo uroczyście odczytaniem specjalnego pisma Ojca Świętego oraz przemówieniem głównego lekarza włoskiego R. Bastianelli, który pełni funkcje prezesa Faszystowskiego Syndykatu Lekarzy.

Warto przypomnieć, że Polskie Radio nadaje specjalne audycje dla chorych już od r. 1931. O rozmiarach polskiej akcji „Radio chorym“ świadczy najlepiej fakt, że w latach 1936/37 w związku z radiowymi rozmowami z chorymi, wpłynęło 14.000 listów oraz około 100.000 zł. ofiar.

Podrzucenie dziecka

(a) Nieznana kobieta porzuciła wczoraj w bramie kamienicy nr. 1 przy ul. Pieszej dziecko, liczące około dwóch lat. Podrzutkiem zaopiekowała się zamieszkała w tej realności Salomea Czakowska, która oddała je Miejsk. Urzędowi dzielnicowemu.

Odznaczenie lwowskich malarzy w Salonie Wiosennym we Lwowie

W dn. 14 bm. odbyło się posiedzenie komisji nagród na „Salonie Wiosennym“ LZZAP. Komisja pod przewodnictwem p. dyr. X. Piwockiego przyznała następujące pieniężne nagrody, ufundowane przez różne instytucje za najlepsze dzieła plastyczne artystów lwowskich: nagrodę Zarządu miasta Lwowa z przeznaczeniem dla Galerii Miejskiej Zygmuntowi Radnickiemu za obraz „Owoce“ — nagrodę dyr. D. Wandycza Romanowi Sielskiemu za obraz „Martwa natura“, — nagrodę P. K. O. Henrykowi Strengowi za obraz „Muzykanci III“, — nagrodę Lw. Zw. Zaw. Art. Plast. Władysławowi Krzyżanowskiemu za obraz „Pejzaż“, nagrodę równorzędną LZZAP w dziale grafiki Ludwikowi Tyrowiczowi za litografię „Krajobraz z Dalmacji“, — nagrodę MKKO Witoldowi Marsowi za obraz „Korsarze“, — nagrodę Centr. MKO Stanisławowi Teisseyre'owi za obraz „Pejzaż z St. Cloud“.

Ponadto Komisja przyznała jedyne wyróżnienie prof. Leonowi Chwistkowi za obraz „Bitwa“.

Zbiórka łomu metalowego na F. O. N.

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Koło we Lwowie, organizuje zbiórkę łomu metalowego na FON i zwraca się do wszystkich Obywateli miasta Lwowa z gorącą prośbą o jaknajwydatniejsze poparcie tej akcji. — Bliższe szczegóły o czasie, sposobie i miejscach zbiórki, która rozpocznie się dnia 26 bm., zostaną podane przez komunikaty radiowe i prasowe. Związki i Stowarzyszenia są proszone o zgłaszanie swego akcesu w tej akcji. Wyczerpujące informacje oraz zgłoszenia w sprawie zbiórki udziela się i przyjmuje codziennie od godz. 17—20 w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, ul. Czarnieckiego 14.

PLASTYCY LWOWSCY NA FON.

Lwowski Zawodowy Związek Artystów Plastyków otworzył dnia 4 bm. pierwszy wielki Salon Wiosenny obejmujący dzieła członków LZZAP. (obrazy, rzeźba, grafika). Wystawa ta dająca przegląd lokalnej twórczości artystycznej z ostatnich kilku lat, mieści się w sześciu salach lokalu przy pl. Mariackim 9. Otwarta codziennie od g. 9—14-tej. Cały dochód ze wstępów i 50 proc. ze sprzedaży obrazów przeznaczono na FON. LZZAP. zaprasza Społeczeństwo do licznego zwiedzania tej atrakcyjnej wystawy.

Okupacyjny strajk w firmie farmaceutycznej „Ozon“

(a) W hurtowni artykułów aptecznych „Ozon“ (ul. Kołłątaja 8), wybuchł wczoraj strajk okupacyjny 40 umysłowych i fizycznych pracowników, zajętych w tej firmie. Strajkujący, którzy zachowali się spokojnie, żądali podwyższenia płac i umowy zbiorowej. Przy interwencji Inspektoratu Pracy został zawarty układ zbiorowy na rok, wobec czego strajkujący przystąpili do pracy.

Echa wstrząsającego wypadku

(a) W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o wstrząsającym wypadku, jakiemu uległ 7-letni Jarosław Wereszczak (ul. Tkacka 1) podajemy bliższe szczegóły. Chłopak, bawiąc się drutem koło rozdzielni prądu elektrycznego na ul. Kresowej u wylotu ul. Zamarstynowskiej, wetknął drut do rozdzielnika prądu i w tym momencie doznał poparzenia ręki trzeciego stopnia, tj. niemal jej spalenia. Pogotowie przewiozło nieszczęsnego chłopca do szpitala powszechnego.

Wypadki uliczne

(a) Dzień wczorajszy przyniósł znów szereg wypadków ulicznych. Na pierwszy plan występują rowerzyści, którzy palmę pierwszeństwa w wypadkach ulicznych zapamiętale dzierżą w ostatnim czasie. I tak Anna Bożejko (ul. Królewska 33) doniosła policji, iż gdy wczoraj przechodziła przez ul. Zamarstynowską, u wylotu ul. Tatarskiej potrącona została przez przejeżdżającego rowerem Jana Szypę (ul. św. Marcina 32), skutkiem czego upadła na bruk i doznała ogólnego potłuczenia. — Drugi niefortunny rowerzysta pozostał niestety nieznany, — szybko bowiem zbiegł po wypadku, w którym na ul. Batorego potrącił Marię Biłobran (ul. Batorego 3a).

Samochód ciężarowy nr. 36.166, prowadzony przez szofera Władysława Bodobę, zamieszkałego w Skrzypnym Ostrowie, potrącił wczoraj na ul. Brajerowskiej motocyklistę Edmunda Kreśla (ul. Strzelecka 5), który doznał potłuczenia nogi.

Szofer autobusu nr. 42.725 najechał na ul. Limanowskiego na latarnię gazową, która uległa zupełnemu zniszczeniu.

Złodziej grasował wśród pogrążonych w śnie domowników

(a) Inż. Roman Wajsowicz, zamieszkały w Stryju, a przebywający chwilowo we Lwowie przy ul. Szumlańskich l. 6, zawiadomił policję, iż nad ranem przez otwarte okno dostał się do mieszkania jakiś złodziej, który swobodnie grasując wśród pogrążonych w śnie domowników, skradł garderobę i zbiegł bez śladu.

Książki

NOWE WYDANIE „MAŁEGO PIŁSUDCZYKA“ — T. M. Nittmana.

Na półkach księgarskich ukazała się w nowym wydaniu książka dla młodzieży Tadeusza Michała Nittmana, która przed kilku laty zyskała sobie duże powodzenie u tysiącznych rzesz młodocianych czytelników i nader życzliwe przyjęcie krytyki. Tytuł jej, dobrze znany chłopcom i dziewczętom nie tylko w Polsce, ale i na emigracji — to „Mały Piłsudczyk“.

Nowe wydanie „Małego Piłsudczyka“ poprzedza wzruszający wstęp do „Osieroconego Małego Piłsudczyka“, w którym autor starał się oddać tragiczne, lecz zarazem głęboko przejmujące swą wielkością dni ogólnej żałoby narodowej w maju 1935 r. Poza tym znajdujemy w niej nowy i na źródłowych materiałach opracowany ustęp o gospodarczych poczynaniach Polski w ubiegłym 4-leciu ze wspaniałym wysiłkiem pracy w Centralnym Okręgu Przemysłowym na czele. Wreszcie nowy, obszerny rozdział poświęcono Wodzowi Naczelnemu, marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, spadkobiercy hetmańskiej buławy. Ustęp ten, uzgodniony z dostępnymi autorowi materiałami Wojskowego Biura Historycznego, podaje najważniejsze wydarzenia z działalności Wodza.

Poza tym wszędzie dokonano odpowiednich uzupełnień tekstu.

Złóż grosz na F. O. N.

Dla artretyków

Racjonalna kuracja ziołowa w połączeniu z kąpielami w soli i ługu ciechocińskim może dać rezultaty niewspółmiernie większe, niż zastosowanie tych kuracji osobno. Ponieważ zioła „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego zarówno jak i sól ciechocińską można dostać w każdej aptece lub drogerii, przeto nawet nie wyjeżdżając do uzdrowisk można przeprowadzić bardzo skuteczną kurację przeciw artretyczną. — Indywidualne uzupełnienia należy uzgodnić z lekarzem.

Stosunki niemiecko-ukraińskie w oświetleniu „Diła"

Przed kilku dniami jedno z polskich pism, z podaniem zresztą londyńskiego źródła, doniosło o konferencji, która się miała odbyć w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych w dn. 3 czerwca br. Prócz wyższych urzędników niemieckich wziąć w niej mieli udział: ks. Wołoszyn, Kłoczurak, Rewaj, „dygnitarze" b. „Karpatoukrainy", kilku polityków ukraińskich z Małopolski Wsch. To samo pismo podało również wiadomość o kontaktach hetmana Skoropadskiego z marsz. Goeringem i Rosenbergem, których jest osobistym przyjacielem. Na wspólnych konferencjach zdecydowano stworzyć centra ukraińskiej agitacji we Wiedniu, Pradze i Bratysławie, a hetm. Skoropadskiemu przeznaczyć miano odpowiednie subwencje na agitację w Kanadzie i „robotę w Sowietach". Do Kanady nawet miał się już wybrać Skoropadski junior, którego ukraińscy socjaliści uważają za przyszłego wodza Ukrainy... Berlin też żąda od następców Konowalca, by prowadzili akcję terrorystyczną w Polsce i to w tempie jak najszybszym.

Z tymi pogłoskami walczy „Diło", które w ostatnim numerze pisze:

„Jak widzimy — w Londynie błysnęło, a na wschodnich kresach ma zagrzmieć, choć cała ta londyńska burza została sztucznie zaimprowizowana... po to, by skompromitować Niemcy przed Sowietami, Polską a nawet Kanadą — kosztem dobrego imienia ukraińskich działaczy na emigracji".

„Diło" twierdzi, że prócz jednego artykułu Alfreda Rosenberga jeszcze w r. 1925, w którym domagał się on pacyfikacji Europy Wsch., rozbicia Rosji i stworzenia Ukrainy, żaden oficjalny przedstawiciel narodowo-socjalistycznych Niemiec, dotąd nie wypowiedział się jasno na ten temat. Rusofile, członkowie b. carskiej „ochrany", pracują dziś w Gestapo i mają daleko większy wpływ na politykę zagraniczną Niemiec, niż ukrainofilska grupa skupiona wokół Rosenberga. Związki ukraińskich działaczy emigracyjnych, bardzo żywe w latach 1922—30, po przyjściu do władzy narodowo-socjalistycznej partii raczej osłabły, jeśli nie ustały zupełnie. Niektórzy czołowi przywódcy emigracji ukraińskiej musieli nawet opuścić podczas regime'u hitlerowskiego granice Niemiec.

Karpatoukraiński epizod, z którym wiązano imperialne plany niemieckie na Wschodzie Europy udowodnił brak konkretnych niemieckich planów w sprawie ukraińskiej. Narodowo-socjalistyczne Niemcy, które miały na tym małym odcinku okazję pokazać swój stosunek do problemu ukraińskiego, z lekkim sercem go przekreśliły, by uczynić zadość — pisze „Diło" — postulatom Polski i Węgier. Deklaracje Hitlera potwierdziły, że Trzecia Rzesza nie ma żadnego planu ukraińskiego.

Jeśli po tym wszystkim — czytamy w „Dile" — mówi ktoś o rozmowach niemiecko-ukraińskich, to jest to wyciąganie z zapomnienia przyprószonej legendy. Ten, kto to wymyślił, — twierdzi „Diło" — kto tę sensację puścił w świat, kto pomieszał subwencje, Wołoszyna, kilku polityków z Małopolski, Skoropadskiego, Goeringa i Rosenberga, chciał za jednym zamachem propagandowym zabić i „agresorów" (niemieckich) i tych którzy padli ich ofiarą. Jest to bowiem woda na młyn tych, którzy szukają tylko okazji dla dalszego wzmocnienia pochodu przeciwko ukrainizmowi, nie na emigracji, ale tu w kraju.

Jak widzimy „Diło" bardzo stanowczo zastrzega się przeciwko wiązaniu sprawy ukraińskiej w jakiejkolwiek formie z narodowo-socjalistycznymi Niemcami. Co innego wprawdzie czytało się kilka miesięcy temu w tym samym „Dile", ale... dziś pisze się już inaczej. Być może, że szczerze... **R.**

Budowa przetwórni naturalnych soków owocowych

W dniu 10 czerwca br. odbyła się konferencja sfer zainteresowanych w sprawie założenia na terenie m. Lwowa przetwórni naturalnych soków owocowych. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Kongregacji Kupieckiej, Tow. Rolniczego oraz producenci owoców; powzięto uchwałę zorganizowania przetwórni na terenie naszego miasta, ustalono kosztorys i prawną formę organizacyjną przy wysokości jednego udziału zł. 500.

Szczegółowych informacyj udziela Sekretariat Kongregacji Kupieckiej — wzgl. Izba Rolnicza we Lwowie.

Ze Związku Strzałkowianek

Staraniem Związku b. Uczenic i Nauczycieli Zakładów Nauk. im. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie odbyła się 11 bm. zabawa ogrodowa z bridżem i tańcami w willi pp. Hawranków przy ul. Pohulanka 23, w której wzięło udział ponad 70 osób. Związek składa serdeczne podziękowanie przewodniczącej sekcji imprez p. Oldze Hawrankowej i jej rodzinie za gościnę i urządzenie tej udatnej i miłej imprezy, która przyczyniła się do ożywienia życia towarzyskiego organizacji.

We wtorek dnia 20 czerwca urządza Związek b. Uczenic i Nauczycieli Zakładów im. Strzałkowskiej w sali TSL przy ul. Czarnieckiego 1 o godz. 18.30 zebranie towarzyskie „Koleżeński wieczór wspomnień szkolnych". Opowiadania koleżanek zagai przew. Związku red. Michalina Grekowicz-Hausnerowa. Wstęp wolny dla koleżanek wszystkich roczników i wprowadzonych gości.

2.500 młodzieży jedzie na kolonie

W roku bieżącym wyjedzie po zdrowie i wypoczynek na kolonie Polskiego Towarzystwa Dzieci na Wieś ponad 2.500 młodzieży.

Odjazd młodzieży na kolonie nastąpi dnia 24 czerwca br. z Dworca Gł. a to do Delatyna o godz. 6.35, Skolego o godz. 7.18, Zaleszczyk, Solotwiny, Jabłonowa o godz. 7.20, do Dobromila, St. Sambora o godz. 9.24, Peczyniżyna, Zabłotowa, Tłumaczyka o godz. 10.38, do Bąkowic o godz. 14.40.

Bliższych informacyj udziela Polskie Tow. Dzieci na Wieś, Lwów, Łyczakowska 171.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 16 czerwca

Dewizy: Belgia 90.77; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Amsterdam 283.02; Kopenhaga 111.58; Londyn 24.99; N. Jork 533 1/8; kabel 533 3/8; Oslo 125.57; Paryż 14.15; Sztokholm 128.72; Zurych 120.30; Włochy 28.04; Helsinki 11.01; Montreal 532 5/8.

Tendencja nieco słabsza.

Waluty: Belgi belg. 90.77; dolary amer. 533; dol. kanad. 531 1/2; flor. hol. 283.02; franki franc. 14.15; fr. szwajc. 120.30; funty ang. 24.99; guld. gd. 100.25; korony duńskie 111.58; kor. norw. 125.57; kor. szw. 128.72; liry włoskie 18.60; marki fińskie 11.01; marki niem. srebrne 86.00.

Papiery: 4 i pół wewn. 60 1/2, 3 inwest. 1 em. 76.75, 2 em. 77.75, serie nie not.; 5 konwers. 65; 5 kolejowa 61 — 50 ost. dr.; 4 premj. dolarowa 39 1/2; 4 konsolid. 61 1/2 — 60 ost. setki i drobne.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 106, im. 105; Lilpop 84.50; Ostrowiec 76; Haberbusch 59 1/2 — 59 1/4.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 16. 6. N. Jork 468.13; Paryż 171.61; Mediolan 89.00; Belgia 27.53 1/2; Zurych 28.78 1/2; Amsterdam 881 7/8; Oslo 19.90 1/4; Kopenhaga 22.40; Sztokholm 19.42; Berlin 11.67.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 16. 6. Nowy Jork 37.75 1/4; Londyn 176.72 1/2; Mediolan 198.65; Belgia 642.00; Zurych 850 1/4; Berlin 15.15.

Paryż, 16. 6. Nowy Jork 37.75 1/4; Londyn 176.72 1/2; Mediolan 198.65; Belgia 642; Zurych 850.25; Amsterdam 20.04; Berlin 15.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 16. 6. N. Jork 444; Londyn 20.78 i pół; Paryż 11.76; Mediolan 23.35; Belgia 75.45; Amsterdam 235.60; Oslo 104.40; Kopenhaga 92.75; Sztokholm 107; Berlin 178.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 16 czerwca

Pszenica obrót 279 ton, tend. ożywiona, żyto 173, tend. ożyw., jęczmień 52, tend. ożyw., owies 15, tend. ożyw.

Ogólny obrót 1995 ton.

Mąka pszenna 0-30 proc. zł. 39—40.50, 0-35 proc. 38.50—39.50, gat. I. 0-50 proc. 37 do 38.50, gat. I. A. 0-65 proc. 36—37.50, gat. II. 30-65 proc. 31—32, gat. II. 35-65 proc. 30—31, gat. II. A. 50—65 proc. 26 do 27, gat. II. 35-50 proc. 32—33, gat. II. 50 do 60 proc. 28—29, gat. II. 60-85 proc. 23.50 do 24.50, gat III. 65-70 proc. 18.50—19, mąka żytnia 0-30 proc. 30.50—31.50, gat. I A 0-55 proc. 26.50—27.50.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

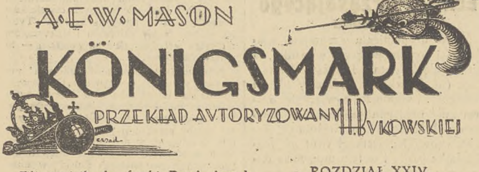
Chodorów 68 zł.

Przegląd gospodarczy

Od dnia 15 czerwca ceny mydła markowego I. gatunku zostają obniżone i wynoszą w sprzedaży detalicznej 1.30 zł. za kg.

W ostatnich dniach zostało we Francji opublikowane rozporządzenie, zakazujące eksportu zagranicę (również z Algieru) złomu aluminiowego i rudy żelaznej.

126



Filip wrócił do furtki. Powóz jego czekał pod drzewami. Kazał stangretowi zapalić latarnie i jechać dalej. Za kilka minut ujrzał oświetlone okna pałacu Monplaisir. Przejeżdżając tędy miał zamiar zatrzymać się tu, w drodze powrotnej. Teraz bardziej niż kiedykolwiek wskazana była ostrożność. Wszak trzeba było za wszelką cenę przeszkodzić, by Klara Platen odgadnęła jego tajemnicę i tajemnicę Zofii Doroty.

— Nie, nie mogę, — powiedział sobie mimo wszystko. — Poznałaby po wyrazie mojej twarzy, że coś się zmieniło. Zresztą byłoby to świętokradztwem. — I kazał jechać prosto do Hanoweru.

Zofia Dorota pełna lęku mknęła przez gazony i szpalery żywopłotów, ku domowi. Filip Königsmark nocy tej usunął główną zasłonę, ukrywającą ich tajemnicę.

ROZDZIAŁ XXIV.
GODZINA NIEBEZPIECZEŃSTWA.

Obóz rozłożony był w odległości pięciu mil od Hanoweru. W wigilię rozpoczęcia marszu na południe wszystko było gotowe, do ostatniej sprzączki i ostatniego tornistra. Filip dosiadł swego bachmata i udał się do Hanoweru. Zostawił konia w swoich stajniach i wydawszy głównemu koniuszemu rozkaz, aby o piątej rano wierzchowiec był osiodłany, pieszo udał się do domu, który szerokim frontem zwrócony ku wąskiej ulicy, od tyłu otoczony był ogrodem, sięgającym aż po rzekę Leinę. Zapukał do drzwi, które otworzył mu stary sługa, niegdyś wierny towarzysz wojenny jego ojca. Była godzina dziesiąta wieczór. Filip przez chwilę stał w sieni.

— Czy troki już wysłane, Johann? — zapytał.

— Ostatnie, jaśnie panie, wysłano do obozu dziś po południu.

— A służba?

— Odprawiona.

— W takim razie oprócz mnie i ciebie nikogo nie ma w całym domu?

— Tak jest.

Filip stał chwilę nasłuchując. Od czasu do czasu skrzypnęły schody. Od czasu do czasu słychać było czyjeś kroki na ulicy. Mimowoli Filip zniżył głos.

— Możesz zgasić tę lampę, Johann.

Wielka latarnia zwisała na łańcuchu z sufitu sieni. Johann spuścił ją i zdmuchnął w niej świece.

— Dobrze, mój przyjacielu. Muszę jutro bardzo wcześnie wstać. Zapukaj do moich drzwi o godzinie czwartej rano i pukaj tak długo, póki nie odpowiem.

— Dobrze, proszę jaśnie pana. To wszystko?

— Tak — rzekł Filip. Na pierwszym piętrze jedne z drzwi były otwarte i przez nie padał żółtawy strumień światła, znacząc się jasnym czworobokiem na podłodze i na przeciwległej ścianie korytarza.

— Będę do późna pisał listy i nie chcę, żeby mi przeszkadzano.

— Dobrze, proszę jaśnie pana. — Starzec powolnym krokiem wszedł na schody. Stanąwszy na pierwszym podeście, odwrócił się.

— Proszę, żeby jaśnie panicz pamiętał, że jest ostatnim Königsmarkiem. Gdyby panicz poległ, wyginie sławny ród, który cieszył się miłością wielu, ale nikt nie kochał go tak, jak służba. Noc i dzień będę się modlił do Boga, aby zachował panicza w zdrowiu.

— Dziękuję ci, Johann, — rzekł Filip prawie tkliwie. — Dobranoc.

Czekał w sieni, póki nie ucichły kroki starego. Wtedy odemknął z klucza drzwi frontowe i uchyliwszy je, udał się na górę, do oświetlonego pokoju. Była to bawialnia, której najczęściej używał, umeblowana w lekkim, francuskim stylu, z otomanami, obitymi jasnego koloru jedwabiem, szklanymi kandelabrami zdobnymi złotem i stołami z różanego drzewa. W kandelabrach płonęły świece. Jedwabne kotary jasno zielonego koloru zawieszone były u okien, a naprzeciw kominka stało duże biurko oraz fotel. Na biurku paliła się srebrna lampa, a na bocznym stoliku stała butelka reńskiego wina, otoczona kieliszkami. Przy ścianie, pokrytej białą emalią, stała serwantka, pełna saskiej porcelany, a w kilku miejscach wisiały zwierciadła w złoconych ramach. Zegar na kominku — dzieło Gille Martinota, błyszczał jak klejnot i wybijał godziny, a biały dywan na podłodze był tak miękki, jak mech. Filip rozpalił drzewo, ułożone na kominku, następnie pogasił starannie wszystkie świece, pozostawiając tylko palącą się lampę. (C.d.n.)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Nowości z C. O. P.

Pomiędzy rodzinami Bałutów i Maziarzów w Nisku od dłuższego czasu istniały nieporozumienia na tle zatargów sąsiedzkich przyczym szczególnie złośliwymi okazywali się Bałutowie, którzy na każdym kroku dokuczali swym sąsiadom. Ostatnio Bałutowa wraz ze swym mężem Michałem, odpowiadali przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie, oskarżeni o ciężkie uszkodzenie ciała zięciowi Maziarzowej Dworskiemu. W wyniku przeprowadzonej rozprawy, Sąd skazał Michała Bałuta na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 5, żonę zaś jego Anielę na 16 miesięcy bezwzględnego więzienia.

W sali Rady miejskiej w Rzeszowie odbyło się pod przew. prez. miasta Barwicza, posiedzenie Rady Miejskiej, która uchwaliła preliminarz budżetowy na lata 1939/40. Preliminarz tak po stronie dochodów jak rozchodów zamyka się sumą 2,412.455 zł. Po uchwaleniu budżetu, Rada Miejska podjęła szereg uchwał związanych z wykonaniem budżetu.

W Rzeszowie obradowała ostatnio Główna Komisja Wyborcza, która rozpatrywała wniesione protesty wyborcze. Komisja odrzuciła wszystkie protesty.

W dniach od 18—20 czerwca przyjeżdża do COP wycieczka Koła Mechaników Bratniej Pomocy Śląskich Zakładów Technicznych. Wycieczka przyjeżdżą do COP, by zapoznać kadry mechaników z terenem ich przyszłej pracy. Wycieczka mechaników zwiedzi zakłady przemysłowe na terenie Rzeszowa, Mielca i Stalowej Woli.

Przed kilku tygodniami bawiła w Rzeszowie Komisja międzyministerialna złożona z przedstawicieli poszczególnych ministerstw, która po dokładnym zaznajomieniu się z potrzebami Rzeszowa uznała, iż Rzeszów będący jednym z głównych ośrodków COP., wymaga całego szeregu inwestycyj. Komisja stwierdziła, że na rentujące się, jak na budowę rzeźni, zaprowadzenie gazu, przeprowadzenie zmiany prądu stałego na zmienny, gotowa jest wystarać się dla miasta do 2,700.00 zł., a na wszystkie nierentujące się inwestycje, o odpowiednie fundusze musi się postarać gmina we własnym zarządzie.

Z Borszczowa

Nowy Oddział Z. M. P.

Z inicjatywy Obwodu O. Z. N. odbyło się w Borszczowie zebranie młodzieży w sprawie utworzenia Oddziału Z M. P.

Na wstępie przewodniczący Obwodu O. Z. N. p. mgr Całaczyński scharakteryzował w dłuższym przemówieniu rolę młodego pokolenia na tle obecnej sytuacji politycznej, z kolei p. Leon Pilicki, stud. praw zreferował deklarację ideową i statut organizacyjny Z. M. P. Po ożywionej dyskusji, w której uznano zgodnie potrzebę stworzenia ideowej organizacji młodzieży, uchwalono jednomyślnie zorganizowanie Oddziału Z. M. P., do którego przystąpiło 20 członków, po czym wybrano komitet organizacyjny, złożony z 3-ech osób, z p. Leonem Polickim na czele.

Z Rohatyna

ŚMIERĆ W STUDNI 70-LETNIEJ KOBIETY. W Herburtowie pow. Rohatyn 70-letnia Anna Czaniec w celach samobójczych skoczyła do głębokiej na 10 mtr. studni, ponosząc śmierć na miejscu.

Z Rawy Ruskiej

WYSTĘP TEATRU MAŁOPOLSKIEGO. W dniu 20 bm. przyjeżdża do naszego miasta po długiej przerwie Teatr Małopolski Z. Łozińskiej i wystawi na scenie w sali C. S. S. G. dwie sztuki. Po południu dla młodzieży sztukę „Wierna kochanka" czyli „Rok 1920, Cud nad Wisłą", wieczorem zaś komedię Szaniawskiego „Dziewczę z lasu". (Tk.)

Ze Stanisławowa

DROGA NA BUKOWCU ODDANA DO UŻYTKU PUBLICZNEGO. (ed) Trwająca od kilku lat budowa drogi na Bukowcu została obecnie ukończona i oddana do użytku publicznego. Z chwilą ukończenia drogi uruchomiona została komunikacja autobusowa pomiędzy Kosowem i Żabiem.

Trasa nowej drogi odmienna jest od dawnej, przebiega ona górą otwierając wspaniałą panoramę na okolicę. Nie posiada ona również stromizm i ostrych zakrętów dawnej drogi, czyniąc komunikację samochodową zupełnie wygodną i bezpieczną. Na jednym z odcinków drogi, wskutek trudnej do przezwyciężenia różnicy poziomów, przeprowadzono serpentynę, co podnosi jeszcze bardziej malowniczość nowej trasy. Miarą trudności, na jakie natrafiano w usuwiskowym i wilgotnym terenie, przez który przełożono drogę jest ilość mostów i przepustów, która na krótkiej przestrzeni osiągnęła liczbę 23. Wszystkie mosty są drewniane. Dwa z nich to prawdziwe arcydzieła techniki-budowlanej. Szczególnie imponująco przedstawia się most nad potokiem Waratyn, rozpiętość tego mostu wynosi około 118 m., zaś wysokość filarów na których się most opiera — 16 m. Nowo wybudowana droga posiada nawierzchnię tłuczniową.

Z Jarosławia

Powiatowe święto WF i PW

W ub. niedzielę odbyło się w Jarosławiu Powiatowe Święto W. F. i P W. zorganizowane przez Pow. Komitet W. F. i P. W. W święcie tym wzięły udział miejscowe organizacje, jak Zw. Strzelecki, K. P. W., P. P. W., Z. H. P. „Sokół" i Hufce szkolne, oraz Związek Strzelecki z powiatu jarosławskiego. Po nabożeństwie w kościele parafialnym, odbyło się na Rynku poświęcenie buńczuka „Krakusów". ufundowanego przez Koło Ziemian powiatów jarosławskiego i przeworskiego, po czym defiladę oddziałów odebrał dca jednego z miejscowych pułków w otoczeniu członków miejscowego Komitetu W. F. i P. W., oraz delegacyj stacjonowanych w Jarosławiu oddziałów. Po południu na małym stadionie odbyły się pokazy gimnastyczne i zawody sportowe, oraz zawody konne „Krakusów", po czym zawodnicy otrzymali nagrody za najlepsze wyniki.

LIKWIDACJA GROŹNEJ BANDY W POW. JAROSŁAWSKIM. W powiecie jarosławskim grasowała przez dłuższy czas banda, która napadając na domy leśniczych i na odludziu mieszkających włościan, rabowała co w ręce wpadło. Ostatnio udało się policji jarosławskiej wyśledzić miejsce pobytu bandy. Wywiązała się strzelanina, w czasie której został raniony jeden z

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

SOBOTA, 17 CZERWCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Koncert poranny. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Płyty. — 8.15 „Trzyniec pracuje i śpiewa". — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Francuskie pieśni z płyt. — 13.25 Lw. Muzyka obiadowa. — 14.20 Lw. „Z życia organizacji rolniczych — informacje, Komunikaty. — 14.30 Lw. Wiad. gospod., Wiad. bieżące z miasta i prowincji. Program na jutro. — 14.45 Lw. Słuchowisko „Dzień urodzin infantki" w/g Wilde'a w radiof. Z. Bogdańskiej (wznowienie), reżys. Ady Artzt. — 15.15 Koncert popularny. — 15.45 Wiad. gospod. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Rec. skrzypc. J. Salacza. 16.45 „Życie kwiatów": „Mile widziani goście" — prof. Wł. Szafer. — 17.00 Lw. „Śląska fontana" — dr St. Papee. — 17.10 Lw. Czajkowski — płyty. — 17.50 Aktualność. — 18.00 Aud. poświęcona pracy K. P. W. w związku z IV. Walnym Zjazdem. — 19.00 „Charaktery" — powieść mówiona H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. — 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 20.00 Lw. „Polesie śpiewa" w oprac. Cz. Kozietulskiego. Chór i zespół instrument. — 20.25 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 20.35 Lw. Wiad. sport. lokalne. Dziennik wiecz., Wiad. meteor., Wiad. sport. Nasz program na jutro. — 21.00 Transmisja z Wawelu. Koncert symf. pod dyr. Fitelberga z udz. Bandrowskiej-Turskiej i Smidowicza. — 22.05 „Kraków był metropolią muzyki polskiej" — prof. J. Reiss. — 22.25 Koncert z Krakowa c. d. — 23.25 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.30 Bruksela franc. Koncert symf.
21.00 Rzym. „Requiem" — Berlioza.
21.00 Mediolan. „La vedova scaltra" — opera Ferrariego.

NIEDZIELA, 18 CZERWCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Lw. Poranek rolnika. — 7.30 Audycja dla wsi. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert poranny. — 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła farnego w Bydgoszczy. — Ok. 10.30 Lw. „W hołdzie Najśw. Sercu Jezusowemu" — pog. — wygł. ks. Kaz. Gumol, gen. sekr. Kat. Stow. Mężów. — 10.45 Lw. Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „Nasze sole potasowe" — pog., wygł. J. Zarzycki. — 13.15 Lw. Muzyka obiadowa: Orkiestra Rozgł. Lw. pod dyr. T Seredyńskiego. Chór Zbycha pod dyr. Zb. Wyskiela, L. Lipczyńska i T. Seredyński. — 14.45 „Czytamy Mickiewicza". — 15.00 Lw. Pieśni w wyk. Chóru Ludowego z Prus k. Lwowa pod kier. T. Bobry. — 15.15 Lw. „Lwowska Warta": „Wyprawa na Lewandówkę" — reportaż społeczny z Domu Ludowego TSL. w oprac. Olgi Wróblewskiej-Ustupskiej. — 15.35 Lw. „Czytanka wiejska": „Bitwa pod Lachowiczami". — 15.45 Audycja dla młodzieży. — 16.30 Utwory skrzypcowe. — 16.55 Recital śpiewaczy. — 17.15 „Na plantacji kauczuku" — felieton. — 17.30 IV-ty Festival sztuki polskiej w ramach „Dni Krakowa". — 19.00 Teatr Wyobraźni: „Klub Pickwicka". — 19.30 Lw. Program na jutro. — 19.35 Lw. „Gospoda pod Lwem": „Wojna w kawiarni" — aud. pióra W. Budzyńskiego. — 20.05 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 20.10 Tygodnik dźwiękowy. Przegląd polit.. Dziennik wieczorny. Wiad. meteor. — 21.00 IV. Festival muzyczny nadany w ramach „Dni Krakowa". Transm. do Paryża. — 22.25 Zbiorowe wiad. sportowe. — 22.45 „Odpoczynek w kawiarni" — skecz. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego. Komun. meteor. — 23.05 Zakończenie audycji.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Bruksela flam. Koncert chopinowski.
20.00 Budapeszt. „Pajace" — opera Leoncavalla.
20.00 Praga. „Mały święty Antoni" — operetka.
20.05 Tallin. Recital śpiewaczy Adeliny Korytko-Czapskiej.
20.15 Deutschlandsender. „Aida" — opera Verdiego.

posterunkowych. W wyniku pościgu ujęto jednego z bandytów Stefana Bliszcza z Piskorowic w pow. jarosławskim, który jak stwierdzono, brał udział m in. w napadzie na dom nadleśniczego inż. Borowskiego w gromadzie Zabiała i na szynk Joela Seidena w Oleszycach. Bliszcza przekazano władzom sądowym, za dalszymi członkami szajki trwa pościg.

Z Jaworowa

Lustracja powiatu Jaworowskiego

Dnia 14 bm. p. wicewojewoda dr Małaszyński przeprowadził w towarzystwie naczelnika Wydziału wojskowego Krzywoszewskiego lustrację starostwa powiatowego, po czym wraz z p. starostą powiatowym mgr Gawędą udali się do Kom. Pow. Policji Państw. Wydziału Powiatowego oraz Zarządu Miejskiego w Jaworowie. W końcu p. wicewojewoda dokonał inspekcji Zarządu zdrojowego w Szkle w towarzystwie starosty powiatowego i inspektora samorządowego. Popołudniu p. wicewojewoda odjechał do Lwowa.

Z Truskawca

Bolączki turystyczne

Przed kilkoma dniami poruszaliśmy sprawę kreowania w Truskawcu delegatury Ligi Popierania Turystyki, która to placówka miałaby wdzięczne pole do popisu.

Jak się dowiadujemy, lwowskie władze L. P. T. zajęły się tą sprawą, nie wiadomo jednak, jak długo będzie trzeba czekać na realizację tego projektu.

Drugą sprawą, którą winny się zainteresować władze kolejowe, to połączenie autobusowe Truskawca z Pomiarkami. Problem ten jak dotychczas kuleje, a szkoda, bo możnaby tę linię postawić na odpowiednim poziomie.

Bardzo wiele do życzenia pozostawia też szosa łącząca Drohobycz z Truskawcem. Uskarżają się na to cykliści i automobiliści, wyjeżdżający ze Lwowa do Truskawca na jednodniowy odpoczynek. Sądzimy, że przy dobrej woli Wydziału powiatowego i Zarządu miejskiego w Drohobyczu uda się stan dróg w mieście i na przestrzeni do Truskawca poprawić.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

OGŁOSZENIA



4015

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

LEKTURA ROZRYWKOWA w wielkim wyborze i po cenach bardzo niskich przygotowaną została przez nas na okres wakacyjny. Katalogi bezpłatnie. Zamówienia z letnisk wykonujemy odwrotnie.



KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA — Lwów, Akademicka 16, telefon 226-42. 3933



BARSZCZ z uszkami... owszem bardzo chętnie, ale łyżką śnieżno białą — posrebrzoną przez „Galwanoplater" umiejętnie. Kopernika 14.

MEBLE NA KREDYT DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli! 4121

ALBUMY dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

LORNETKI POLOWE poleca firma **KOPERNICKI i SYN** Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P.K.O. 511.406 4159

SAMOCHÓD czteroosobowy „Renault" po głównym remoncie — nowe gumy, okazyjnie sprzedam. Włodek, Przemyśl, Mickiewicza 59. 12097

PENSJONATY! Żądajcie oferty na chodniki kokosowe do holów i przed łóżka. **Dywany Żywieckie,** Lwów, Kopernika 3. 4341

GOSPODARSTWO ROLNE, Hołosko obok Lwowa, 14 morgowe z zabudowaniami, 18000 złotych, lub bez, za dziesięć mórg 6000; PARCELE na Nowym Lwowie za sążeń 20, uzbrojone 30 złotych; KAMIENICA dwupiętrowa nowa komfortowa, ogródek, wjazd, 14 lat wolna, dochód 6000, gotówką 60.000 zł. i Bank Gospodarstwa 14.000 zł. Sprzedaje Biuro „Immobilia" Zyblikiewicza 21. 12107

TRUSKAWIEC okazyjnie, sprzedam parcelę 1100 metrów blisko dworca, łazienek, poczty. Wiadomość; Truskawiec willa „Moja" pokój 1. 12105

Różne

WIÓROWANIE posadzek, mycie okien, dezynfekcję mieszkań — wykonuje solidnie i tanio „Czystość", tel. 259-17. 4155

LODOWNIE HERMETYCZNE 50 zł duży format, solidnie wykonane dają za 10 groszy lodu 3 dni chłodu. — Najpiękniejsze urządzenia kuchenne tylko we fabryce SACKA, Lwów, SYKSTUSKA 18 (róg Kościuszki) 4353

UBRANIOZMIAN zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25. 12059

STARĄ GARDEROBĘ męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 114-58. 12061

PIEKARNIA bardzo dobrze prosperująca natychmiast do wydzierżawienia ewentualnie poszukuję spólnika fachowca z gotówką. Adres Seneteila Kazimierz — Trembowla, młyn. 12096

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KSIĄŻKI SZKOLNE kupuje, płaci najwyższe ceny „Mól Książkowy", Batorego 6. 12054

Posad poszukują

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

PANNA z ukończonym Seminarium, ze znajomością buchalterii, pisania na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego lub do dzieci. Zgłoszenia do Adm. „Chętnie na wyjazd". 12074

KRAWCZYNI poszukuje szycia na wyjazd. Mączyńskiego 21, II p. drzwi 9. 12094

Wolne posady

POWAŻNE Towarzystwo Ubezpieczeń przyjmie zastępców we Lwowie i we wszystkich miastach powiatowych województwa Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego, dla działów elementarnych. Pauszalowanie nie wykluczone. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, warunków i dotychczasowej pracy pod „Pewność" Lwów Główna Poczta, Skrytka 64. 12108

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ZOFII 42 Trzypokojowe obszerne mieszkanie pełnokomfortowe zaraz do wynajęcia. 12090

GARSONIERA frontowa, komfort, umeblowana, niekrępująca, wejście z klatki. Solidnym — do wynajęcia od zaraz. Długosza 37. Wiadomość I. p. drzwi 4. 12091

STARSZĄ panią poszukuję na wspólne mieszkanie. Supińskiego 30 m. 2. 12093

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie komfortowe słoneczne. Listopada 32 — telefon 214-51. 12095

POKOJ frontowy, osobne wejście umeblowany, Bajki siedem mieszkanie 10. 12098

POKOJE kawalerskie, komfort ulica Okólskiego 7, od zaraz. Wiadomość dozorca. 12099

POKOJ umeblowany zaraz do wynajęcia ul. Sapiehy 67 — m. siedem. 12101

TRZY POKOJE pełny komfort, tanio, ulica Tarnowskiego 40, od 1-go lipca. Wiadomość: telefon 2—68—50. 12100

KLATKOWY pokój umeblowany solidnemu panu wynajmę ul. Grottgera 4, m. 10. 12103

CZARNIECKIEGO 4 mieszkanie sześciopokojowe pełnokomfortowe, obszerne zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Dozorca wskaże. 12109

DWA pokoje z kuchnią pełnokomfortowe do wynajęcia Łyczakowska 31. 12106

CZTEROPOKOJOWE słoneczne, pełnokomfortowe Wiśniowieckich 1, róg Listopada do wynajęcia. 12110

3 POKOJOWE mieszkanie z komfortem od 1. lipca. Listopada 95. 12104

UMEBLOWANY pokój, Akademicka trzy, m. siedem. 12102



naśladowany — nigdy niezastąpiony
SILV-OZON MOTOR
IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA

PRZETARG

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania oraz wodociągowo-kanalizacyjnej w budynku PKO w Stalowej Woli.

Formularze przetargowe nabywać można w cenie zł. 2·— w Wydziale Budowlanym PKO w Warszawie, ul. Sienkiewicza nr. 14 oraz Dyrekcjach Oddziałów PKO we Lwowie, ul. 3-go Maja nr. 9 i Katowicach, ul. Chopina nr. 1.

Termin składania ofert w Wydziale Budowlanym pod wyżej podanym adresem upływa dnia 4 lipca 1939 r. o godz. 12-ej. 4440

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 14431/47. 11912/48
898/1/38

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1939 r. o godz. 9-tej, w lokalu Zakładów Kilimkarskich Langier Stefan i Posmagalski Jan Ska z o. o. we Lwowie, ul. Janowska 31, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 5 warstatów kilimkarskich z metalowymi grzebieniami, 2 szaf dużych z przedziałami, 1 maszyny do czyszczenia wełny i 2 kilimów w deseń, łącznej wartości 2800 zł. Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 10 maja 1939 nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 podanego na wstępie rozp. mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 30 czerwca 1939 r. od godz. 8-mej do godz. 9-tej w lokalu zobowiązanego we Lwowie, ul. Janowska Nr. 31.

Nr. 126/38 US. Lwów.

Za Naczelnika Urzędu
Kierownik działu egzek.
Trędowicz

4441

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi:** zł 1·50 za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15